

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenieśli od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik przenieślony osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł c. k. adjunkta budownictwa, Franciszka Gołąba z Nowego Sącza do Lwowa z przeznaczeniem do służby przy c. k. Namiestnictwie, a praktykanta, Włodzimierza Obertyńskiego ze Lwowa do Nowego Sącza.

C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu zamianowała conceptowego praktykanta skarbowego, Leona Kazimierza 2a imion Szwedzkiego, conceptistą skarbowym w X. klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Józefa Böhma, w Sadowej Górze, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Sadowej Górze; tymczasowego nauczyciela, Romualda Krzyżanowskiego, w Stulsku, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Stulsku; tymczasowego nauczyciela, Jana Olechowego, w Orawie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Orawie; stałego nauczyciela, Jana Garbienia, w Kościelisku, stałym nauczycielem 2-klasowej szkoły etatowej w Poroninie; tymczasową nauczycielką kierującą Maryę Oetkiewiczównę, w Myślenicach, stałą nauczycielką kierującą 2-klasowej szkoły etatowej żeńskiej w Myślenicach; tymczasową nauczycielką, Karolinę Gadowską, w Grybowie, stałą nauczycielką 4-klasowej szkoły etatowej w Grybowie.

Dnia 5 marca 1891 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu VII i VIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt VII zawiera:

Nr. 23. Rozporządzenie Ministerstwa obrony krajowej z dnia 20 lutego 1891 r. o wydaniu dodatku do przepisów obrony, część III.

Zeszyt VIII zawiera:

Nr. 24. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 7 lutego 1891 r. o utworze-

niu ekspozytury celnej ze służbą marynarską i marynarsko-sanitarną w Faresina.

Nr. 25. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 12 lutego 1891 r. o upoważnieniu c. k. urzędu celnego podrzędnego pierwszej klasy w Mittelsteine w Czechach do zastosowania przy ruchu kolejowym certyfikatów zapowiadających na linii przez terytorium pruskie.

Nr. 26. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 20 lutego 1891 r. o umieszczeniu marek przemysłowych na transportach, uwolnionego od podatku syropu (melasy).

Nr. 27. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 23 lutego 1891 r. o należnościach przyznawanych dyurnistom w służbie za jazdę do stacyi i od stacyi kolejowych, a względnie także do miejsc wylądowania statków i z powrotem.

Nr. 28. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23 lutego 1891 r. o przydzieleniu gmin Radziszów i Jurezyce do okręgu sądu powiatowego Skawina w Galicyi.

Nr. 29. Rozporządzenie Ministerstwa handlu z dnia 24 lutego 1891 r., którem uzupełniony zostaje §. 77 rozdziału I. prowizorycznego regulaminu żeglugi i policyi na Dunaju, z dnia 31 sierpnia 1874 r. (dz. u. p. nr. 122).

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 marca.

Narody skandynawskie, które miały podobnych, jak na południu romańskie, marzycieli o zjednoczeniu wszystkich ludów skandynawskich, dowodzą w praktyce, jak dalece myśli o plemiennych połączeniach nie znajdują gruntu, wobec rozwiniętej silnie idei narodowości. Najświeższa zmiana gabinetu w Norwegii wyplęnęła także przeważnie z pobudek egoizmu narodowego. Norwegii, która posiadała dla załatwiania wszelkich spraw wewnętrznych, tak ekonomicznych, jak i admini-

nistracyjnych, własne ministerstwo, wydawał się i ten stosunek nieznośnym. Uczuciu tego niezadowolenia przypisać należy obalenie przed kilku laty gabinetu liberalnego, który wydał się Izbie sejmowej nie dość skorym do reform w duchu odrębności, teź samej przyczynie zawdzięcza zbyt krótki swój żywot gabinet konserwatywny, który upadł obecnie, robiąc miejsce gabinetowi p. Steen.

W roku ubiegłym, dla zażegnania rozdwojenia, zrobił król Oskar ustępstwo, i zgodził się na układ, zawarty pomiędzy rządami szwedzkim a norweskim, mianowicie, ażeby w sprawach zagranicznych i dyplomatycznych rozstrzygała w Stockholmie rada, złożona z trzech członków ministerstwa szwedzkiego i z trzech delegatów, czyli ministrów norweskich, którzyby stale przebywali w Stockholmie. Sprawozdawcą jednak miał pozostać i nadal minister szwedzki, i on tylko miał prawo czynić przedłożenia monarsze. Większość konserwatywna sejm w Chrystyanii zgadzała się na to, i trwało tak przeszło półtora roku. Tymczasem jednak agitacya w kraju nie ustawała. Głównym przewodzącą w Norwegii był znany poeta Björnstjerne Björnson, który zwoływał zgromadzenia i budził wśród ludności niechęć do żywiołów szwedzkich. Na jednym z ostatnich posiedzeń sejm norweskiego połączyły się nawet co do zasad innych, nieprzyjazne żywioły, byle dać uczuć antagonizm narodowy Szwedom. Jakoż uchwała ostatnia, zapadła na sejmie, brzmiała w tym duchu, iż Norwegia nie życzy sobie nawet tego rodzaju wspólnych interesów ze Szwecją, które były załatwiane na polu dyplomatycznym i spraw zagranicznych. Dla urzeczywistnienia tych życzeń w całej pełni, byłaby Norwegia ze Szwecją związana jedynie unią personalną. Taki program, według ostatnich doniesień,

ma być programem nowego gabinetu pod prezydenturą p. Steen. Ze jednak dla wykonania tak doniosłej reformy, która nie dojdzie do skutku bez oporu ze strony Szwecyi i korony, potrzeba sejm jednolitego, mniemają więc, że ministerstwo Steena załatwiać będzie z obecną Izba tylko sprawy bieżące. Dopiero w roku przyszłym, gdy się odbędą nowe wybory, w których ma nadzieję zwyciężyć partya radykalnie separatystyczna, przystąpić ma p. Steen i jego koledzy do wypracowania projektów reform.

Ruch przedwyborczy.

W Złoczowie odbyło się wczoraj zebranie reprezentantów większej własności, na którym p. Jaworski wygłosił dłuższą mowę, zaznaczając między innymi zadanie i prace przyszłej delegacyi polskiej, która popierać będzie słuszne żądania dotychczasowych sprzymierzeńców.

Stanisław hr. Badeni położył nacisk, że kraj podziela zapatrywania, wygłoszone przez p. Jaworskiego, i z otuchą patrzy na przyszłą politykę Koła. Wybór p. Jaworskiego ma być nie tylko uznaniem dla niego, ale dowodem, że kraj z polityką Koła się solidaryzuje.

Zgromadzenie oklaskami przyjęło wniosek uznania dla p. Jaworskiego i jednomyślnie postawiło jego kandydaturę.

Sprawy krajowe.

(Subwencyonowanie dróg powiatowych i gminnych.)

(S) W sprawozdaniu z czynności swych przedstawił Wydział krajowy Sejmowi na ostatniej sesyi, dodatkową instrukcyę wraz z motywami, wydaną w sprawie subwencyonowania dróg powiatowych i gminnych. Sejmowa komisya drogowa zaś, która to sprawozdanie zbadała, wyraziła życzenie, aby Wydział kra-

5)

WE CZWORO

POWIEŚĆ

przez

ESTEJĘ I WŁASTA.

(Ciąg dalszy).

(Część druga).

Iza do Księżnej Zofii.

Wiedeń, hotel Imperial d....

I cóż tam porabiacie Zosiu, ty i biedna stara Księżna? Co porabiają twoje wdowy, sieroty, kaleki, mój wyżeł, moja wierzchówka i zajace w lesie? Co wy tam wszyscy robicie bezemnie, — bo ja ledwie zajechałam, już za wami tęsknię.

Najpierw z ciocią Melcią mam masę kłopotów. Powiadają ci, — gdy będzie wystawa okazów w stylu *baroque*, zapakuję ją ostrożnie, w watę zawinę, aby się żadna z jej oryginalności nie uszkodziła, i poszłam — a że wezmę złoty medal, o tem na chwilę nie wątpię. Już jej to mówiłam — spodobał jej się ten projekt, tylko prosi, abym nie zapomniała Mamuta pinczera z nią razem zapakować. Trzeba jej oddać tę sprawiedliwość, że obraźliwa nie jest. — Wszystkie moje impertynencye ze stoicyzmem znosi, co mi imponuje,

bo od ciebie, byłabym już od chwili wyjazdu na tuziny bury liczyła.

O ile ze mną ciocia jest anielskiej słodyczy o tyle toczy zaciętą walkę z kelnerami, konduktorami etc. Jednego zjadła, że się o bilety upominał; i to po niemiecku. Ciocia tylko po niemiecku łąje, nigdy jeszcze „*der, die ani das*“ nie umieściła na własnym miejscu. Dowodzi, że to niedystygowanie mówić biegle germańskiem narzeczem; — *c'est a payer les places*, powtarzam.

Jednego z konduktorów papierosami traktowała i brała go na egzamin, dowodząc później, że poznaje w nim jakiegoś lorda, dawnego znajomego, który widocznie *incognito* chce zachować. — Przy bufetach upominała się o ostrygi i jakieś sławne pastetki, o których dotąd marzy. Zjadła kelnerów, że nie porządnego do zjedzenia nie mają, i że bufety ich dobre dla Kochinchiny, a nie dla krajów cywilizowanych. — Kochinchina jest szczytem porównań cioci. Nasze towarzyski podróży, gdy nie dość szykownie się przedstawiały, dostawały natychmiast miano „Kochinchinek“ — mimo uwag z mej strony, że do moich czubatych kur w niczem nie podobne. — Najgorszy jednak to ten Mamut nieznośny; nadeptałam mu na ogon nie chcąc; cioci zdawało się, że ogon spuchł, i dalej go smarowała, okłady robić — dmuchać, chuchać, i tak dojechałyśmy do hotelu. — Ciocia z mamutem na rękę, mamut z zwinionym ogonem, *c'était d'un grotesque!* umarły by się zaśmiał.

Myślałam, że portyer hotelowy i cały personal służby odkąd żyje, nie widział takiej cioci, takiego pinczera i takiej zaśmiewającej się bez żadnego respektu siostrzenicy, — ale

okazało się, że ciocia z mamutem są tu jak u siebie — ja jedna tylko obca.

Gdy nasze pudełka zaczęto znosić do numeru, pytają o ich liczbę — ja z poważną miną oświadczyłam garsonowi, że osobno za nami cały transport jeszcze idzie. — Dzięki cioci, ubawiłam się wysmieniem. Wyobraź sobie, że nasza Węgierczka Lory Fasty, z którą się tak zaprzyjaźniłam na polowaniach zeszłego roku w Podbilezu, mieszka także w Imperial. Już wiesz od twego „*preux chevalier*“ hr. Gastołda, że wychodzi ona za mąż za pana Zdzisława. Między nami mówiąc, to sensu nie ma. Pomyśl tylko — mieć lat 19, czarne cudowne oczy gazeli, płeć olśniewającą, nos, usta, figurę *prima cartello*, być kuzynką Palfych, Andrassych, Esterhazych i innych ślicznych i dzielnych Węgrów: móż tańczyć lansiera u Dworu, kotyliona w pięknych salonach prywatnych, co mniej zaszczytne ale bajecznie zabawne — móż z owymi kuzynkami polować na dworskich polowaniach — móż być damą honorową Cesarzowej, — mieć milionowy posag, i iść za mąż za takiego sobie Zdzisia, *cela me passe*.

Tak nas zapraszają te panie, t. j. Lory i jej matka na wszystkie ślubne uroczystości, że nie mamy serca się wymawiać; — cioci Melci aż się oczy śmieją.

Myślę Zochno, że nic nie miałabys przeciw temu. — Za cztery dni raut u wuja Lory, ks. Zittsy — nazajutrz ślub. — Muszę mieć dwie nowe toalety. Dziś chcemy obstałować u Laufer, jedną białą *crépe* do Chine na raut, drugą różową mieniącą w rzut z bławatków, podobną do starych materyj praba-

bek, — cudowna będzie, — poczciwa Laufer obiecuje, że wszystko na czas wykończy.

Twojego mitycznego Andrzeja dotąd nie widziałam; podobno wczoraj przyjechał. Lory nacieszy się nim nie może, powiada, że gdyby Zdzisława nie kochała, to tylko hr. Gastołd mógłby jej się podobać.

Mnie jednak ta perfekcyja już przestała interesować; — zanadto jest doskonała, więc pewnie musi być nudny. Ja perfekcyi nie lubię, zawsze ziewam w ich towarzystwie. Trzeba być zamkniętą na wsi, w starym, pełnym duchów zamczysku, aby sobie tak imaginacyję zapalać do mitów. — Ow rycerz, który mi spokój mącił, pewnie wyda mi się wśród uroczych Węgrów prostym sobie szlachcicem, hreczkosiejem, nie mniej niż poetycznym zjawiskiem. Jużbym go prawie wolała niewidzieć; — nie lubię rozczarowań.

Moja droga, jedyna Zosieczko, tylko pamiętaj, aby mojej Zingarze dawano po cztery garnce owsa dziennie; — pan Zdzisław mówi, że ją zapasimy, ale to nie prawda; tęsknota za mną trawić ją musi, trzeba jej to wynagrodzić. O chartach pamiętaj, wyłowi nie pozwól się rozbijać po polach; wszystkie kuropatwy wypłoszy — nie będzie na co polować. — Zresztą powierz to wszystko opiece starego Radłowskiego, a sama porzuc sieroty, wdowy, samotność, i przyjeżdżaj, — czekam cię z bijącym sercem. Jeżeli mnie zostawisz samą sobie, to z nudów zakocham się w jakim Węgrze i będziesz miała kłopot. — Stara Księżna obejdzie się bez ciebie; ona biedaczka nie wie nawet, że ty w Hoysku zostałam. — Tylko pod tym warunkiem będę u doktora, że ty mnie zaprowadzisz, — aby dogodzić twej fantazyi. — Zdrowa jestem jak

owy przy udzielaniu subwencji dla dróg powiatowych i gminnych trzymał się jak najściślej postanowień tej instrukcji, co też Sejm przyjął do wiadomości.

Wydział krajowy komunikując powyższą uchwałę Wydziałom powiatowym, zwrócił ich uwagę na ściśle stosowanie się do przepisów objętych instrukcją, — gdyż w obec tego, że rozwój komunikacji jest jednym z głównych czynników podniesienia dobrobytu w kraju, tem ważniejszym staje się zadanie Wydziałów powiatowych, o ile są powołane do budowy nowych dróg i do utrzymania w dobrym stanie dróg istniejących.

Wydział krajowy podniósł w swym okólniku, iż wdzięczne to zadanie ze względu na cel doniosły, wymaga ze strony Wydziałów powiatowych ciągłej i wytrwałej pracy i wszechstronnego badania, które drogi są najpilniejsze do budowy ze względu na największą korzyść dla dobra publicznego.

Dlatego też Wydział krajowy aby częściowo przynajmniej ułatwić to trudne zadanie Wydziałów powiatowych, wydał instrukcję, która ma na celu, większe niż dotąd uwzględnianie warunków technicznych przy budowie dróg subwencyonowanych, a to przez:

a) wyczerpujące zbadanie warunków przed rozpoczęciem budowy pod względem kierunku spadków itp;

b) ściśle wykonanie robót w powyżej określonych warunkach.

W taki sposób przeprowadzona budowa, odpowie — zdaniem Wydziału krajowego — najlepiej swemu celowi, ze względu na użyteczność i ułatwi oszczędność, bo racjonalną konserwację na przyszłość.

Wydział krajowy z pełnym zadowoleniem już dziś podnosi, że znaczna część powiatów ściśle stara się przestrzegać warunków technicznych przy budowie dróg, uznając ogólną pożyteczność tychże, a Wydział krajowy pragnie, aby przekonanie to stało się powszechnem i tym sposobem budowa dróg w całym kraju wprowadzoną została na właściwe tory.

Wydział krajowy podniósł w końcu, że zawsze chętnie popierał usiłowania powiatów w tym kierunku, a obecnie oparty na uchwałę sejmowej, tem ściślej przestrzegać będzie przepisów, wydanych instrukcją, w przekonaniu, że tylko na takich podstawach przeprowadzona budowa dróg, przyniesie rzeczywistą korzyść dla dobra publicznego.

(Odbiór funduszy indemnizacyjnych w zarząd Wydziału krajowego).

(§) Z końcem b. m. oddane zostaną fundusze indemnizacyjne Galicji wschodniej, zachodniej i w. ks. krakowskiego w zarząd Wydziału krajowego.

Od chwili odbioru, czynności kasowe, sprawowane dotychczas przez c. k. kasę funduszy indemnizacyjnych przejdą na kasę krajową, w której koncentrować się mają dochody i wydatki funduszy indemnizacyjnych.

Z dniem oddania funduszy indemnizacyjnych w zarząd Wydziału krajowego, oddane zostaną kasie krajowej wszystkie zapasy pieniężne w gotówce, w papierach wartościowych, tudzież blankiety na obligacje i ku-

pony, na podstawie likwidacji sporządzonej przez delegatów c. k. Namiestnictwa, c. k. krajowej Dyrekcji skarbu i Wydziału krajowego.

C. k. urzęda podatkowe załatwiać będą tak, jak dotąd czynności tych funduszy bez prawa domagania się za to osobnego wynagrodzenia, trudniąc się będą poborami dochodów i płaceniem wydatków w tych funduszach, na podstawie otrzymywanych dotychczas od władz rządowych asygnacji, lub rozporządzeń, zaś w przyszłości wedle poleceń Wydziału krajowego.

Judykatura t. j. przysądzenie należytości stronom uprawnionym za zniesione ciężary gruntowe, przysłażą władzom rządowym, jednakowoż rozporządzenia z tego powodu do kasy krajowej lub do urzędów podatkowych jedynie Wydział krajowy wydawać będzie, a urzędy podatkowe będą obowiązane polecenia Wydziału krajowego wykonywać w ten sam sposób, jak dotąd wykonywały nakazy c. k. Namiestnictwa lub innych władz rządowych. We wszystkich zatem podobnego rodzaju wypadkach władze rządowe dla zachowania porządku i jednostajności, udzielać będą swoje uchwały, orzeczenia, kondykta, zakazy, nareszcie jakiegokolwiek zarządzenia — Wydziałowi krajowemu, celem zarządzenia dalszego urzędowania.

Wymiany, przepisywania, winkulacje lub dewinkulacje obligacji indemnizacyjnych, uskuteczniąć będzie kasa krajowa, na podstawie dotychczasowych przepisów, lub na mocy specjalnych rozporządzeń Wydziału krajowego, któremu odnośne przepisy za podstawę działania posłużą.

Kontrola rachunkowa, sprawowana dotąd przez departament rachunkowy c. k. Namiestnictwa i zawodowo-rachunkowy departament c. k. Ministerstwa skarbu w Wiedniu, przejdzie na oddział rachunkowy Wydziału krajowego, któremu przysłażą będzie prawo i obowiązek załatwiania procesów rachunkowych wobec rządowych kas i urzędów, sprawujących czynności kasowe tych funduszy. Tymczasem oddane zostaną oddziałowi rachunkowemu Wydziału krajowego przez departament rachunkowy c. k. Ministerstwa skarbu i c. k. Namiestnictwa prowadzone księgi kontowe, zapiski, rachunki i odnośne do kontroli akta, referaty, wiadomości o stanie procesów rachunkowych, nareszcie dokładne wykazy zaległości czynnych i biernych i t. p.

Blankiety na obligacje pozostaną niezmiennie, a c. k. Dyrekcja długów państwa dostarczać będzie Wydziałowi krajowemu blankietów tych za opłatą przypadających kosztów, których zwrot interesowane strony poniosą.

Losowanie obligacji indemnizacyjnych załatwiać będzie Wydział krajowy przy udziale dwóch komisarzy rządowych. Warunki losowania, przy dołączeniu wykazów poprzednio wylosowanych a niespłaconych obligacji indemnizacyjnych, ogłaszane będą, jak dotychczas, w urzędowej *Gazecie Lwowskiej* i *Wiener Zeitung*.

Wybory do Rady państwa.

Na 353 członków, składających Izbę deputowanych, wybrano do dnia 7-go b. m. to jest, przedwczoraj 273 posłów, mianowicie: 88, należących do stronnictwa narodowo-liberalnego, 5 członków klubu Coroniniego, 6 członków partii środkowej większej posiadłości, 18 konserwatywnych wielkich właścicieli, 26 klerykalnych, 2 narodowo-konserwatywnych, 3 klerykalnych Włochów, 31 Młodocechów, 10 Staroczechów, 4 Czechów nienależących do żadnego stronnictwa, 37 Polaków, 8 Rusinów, 15 antisemitów, 8 narodowców niemieckich, 5 Rumunów i 13 Słoweńców.

Wedle obliczenia *Neue freie Presse*, stronnictwo niemiecko-liberalne utraciło 9 dawnych mandatów, uzyskało zaś 6 nowych, bilans przeto strat wynosi 3 mandaty.

Przedwczoraj wybrano ogółem 47 posłów i skutecznie ściślej wybory w 4 okręgach miejskich Wiednia. Wybory te wypadły niepomyślnie dla stronnictwa niemieckiego liberalnego, z urny bowiem wyszło 3 antisemitów, a tylko jeden kandydat niemiecko-liberalny. W Hernals pobił ks. Alois Liechtenstein niemiecko-liberalnego Exnera, a na Wiedniu antisemita Hanek kandydata partii niemiecko-liberalnej Matscheko. W Margareten został wybrany ponownie antisemita Lueger, a w Alsergrund niemiecko-liberalny Wrabetz.

Znaczne zmiany zaszły przy wyborach w południowym Tyrolu, gdzie zamiast dotychczasowych narodowo-liberalnych Włochów wybrano przedstawicieli narodowo-klerykalnego kierunku. W innych częściach Tyrolu i Vorarlbergu zwyciężyli kandydaci stronnictwa klerykalno-konserwatywnego. Wielka posiadłość w Czechach wybrała jak dotychczas 17 konserwatywnych i 6 niemiecko-liberalnych; wielka posiadłość w Górnej Austrii 2 konserwatywnych i Ministra hr. Falkenhayna; wielka posiadłość w Krainie 2 niemiecko-liberalnych, wielka posiadłość w Śląsku 3 niemiecko-liberalnych.

Zakończone przedwczoraj wybory w całej Bukowinie wypadły tak, jak przedstawiano. Wybrano czterech Rumunów: pp. Jana Lupula, br. Eudoksego Hormuzakiego, br. Wiktora Styrcea i ks. Zurkana; trzech niemiecko-liberalnych i pp. Henryka Wagnera, Henryka Poppera i Emila Miskolczyego; 1 Rusina: dr. Bazylego Wolana i 1 reprezentanta polskiej własności wielkiej: dr. Stefana Stefanowicza.

Rumuni stracili trzy mandaty, niemiecko-liberalni zyskali 1, Rusini 1, Polacy 1.

Czytamy w czerniowieckiej *Gazecie Polskiej*: Z powodu doniesień ruskich pism w Galicji, jakoby poseł ruski z Bukowiny dr. Wolan miał wstąpić do klubu ruskich posłów galicyjskich, donoszą nam ze sfer kompetentnych, że wiadomość ta jest mylną, dr. Wolan bowiem w obec sfer decydujących na Bukowinie zobowiązał się wstąpić do klubu Hohenwartha.

Dotychczasowe wybory w okręgach Czech i Morawy wykazały wprawdzie, iż tam zaznaczył się pewien zwrot od radykalizmu niemiecko-narodowego do bardziej umiarkowa-

nego kierunku, równocześnie wszakże objawił się wzrost socjalizmu. I tak kandydaci socjalistyczni otrzymali głosów 484 w Dzieczynie (*Tetschen*), 220 w Libercu, 232 w Gablenz, 262 w Morawskiej Trzebowie i t. d.

KORRESPONDENCJE

Wiedeń, 7 marca.

(n) Zupełne zniknięcie stronnictwa staroczeskiego przy wyborach było do przewidzenia, a mimo tego wrażenie sprawia doniosłe, jak każdy fakt wielkiego znaczenia; jest w tym wypadku i tragika i nauka. Tragika, bo znikają z widowni, na razie przynajmniej, ludzie niezawodnie ze swoich najlepszych, twórcy tego, czem dziś Czesi są, jak Władysław Rieger, mężowie polityczni tej miary, co Mattusz, Zeithammer i inni. Nauka — i to nauka, którą, oby pamiętały wszystkie stronnictwa porządku społecznego, — bo mści się na Staroczechach największy ich błąd polityczny, błąd, który każde, choćby najsilniejsze stronnictwo rozbroi i ubezwładnić musi: brak stanowczości w obronie swoich zasad, schlebianie prądom obozu przeciwnego, dlatego, że te prądy popularne.

Młodocezi na razie tryumfują. Skończyli walkę, toczoną z największą namietnością, i zwyciężyli. Dziś się pokaże, czy im chodziło o owe rzekome zasady, których bronili, czy też te zasady były tylko środkiem do celu, a celem objęcie hegemonii. To drugie przypuszczenie jest prawdopodobiejszem, a jeżeli prawdziwem, to w takim razie i lepiej, że celu tak w zupełności dopięli. Po epoce wstrętnej polemicko-namietnej, powiniemy nareszcie z chwilą wygranej nastąpić zwrot ku zimniejszej, wytrawniejszej rozważności. Zwrot ten, nie może oczywiście nastąpić z dnia na dzień, ale ludzie, znający dobrze stosunki czeskie, a szczególnie specyficzny temperament polityczny czeski zapewniamy, że czas „młodości“ Młodocechów z dniem ich walnego zwycięstwa minął, że teraz „starzeć“ się zaczyna. Nie łudząc się, żeby to przeobrażenie mogło być łatwem i szybkim, życzyć sobie tylko można, żeby się rozpoczęło i normalnie rozwijało, bo tego wymaga szczęście narodu czeskiego, dobro i spokój Monarchii.

Wielce charakterystycznym jest, iż Młodocezi znaleźli uczestników swej dzisiejszej radości. Jak od początku ich istnienia schlebiała im bez przestanku *Neue freie Presse* tak i dziś, ze zwykłą sobie szlachetną taktką, smaga pokonanych wrogów staroczeskich. Ma ona w takich wypadkach specjalny jad, który wyrzuca. Zapomina tylko, że jad poległym szkodzić nie może, a zdrada daje lepiej poznać i ocenić „szlachetność“ źródła, z którego pochodzi.

Wszystkie umiarkowane stronnictwa, należące do dotychczasowej większości, szczególnie zaś najbliższej Staroczechów stojący Polacy, pożegnają ich niezawodnie z należytym szacunkiem i niekłamany żalem. Pomni dobrego działającego wspólnymi siłami, życzyć im będą Polacy, w przekonaniu, że oni tylko na arenie wiedeńskiej Rady państwa, ale nie

młody rekin; nie myślę długo siedzieć za granicą. Jeżeli ciocia nie zechce, to ja sama wrócę do Hoyska, — à moins że się tu ciebie doczekam.

Nie patrz na mnie tak groźnie, — cóżby to szkodziło, gdybym się sama przejechała? Nie zginęłabym z pewnością, — włożyłabym obrączkę ślubną, i w drodze udawałabym żonę Battenberga! — Boże mój! jakicoby to było świetne *passé temps*.

Tymczasem czas ucieka a Laufer czeka, więc do widzenia moja soror złota; w szybkę cię całuję z wielkiego pospiechu — starej Księżnej szlę ucałowanie rączek.

Twoja Iza.

Ks. Zofia do Izy.

Hoysk, d....

Z tonu twego listu droga moja Izo widzę, że ci humor sprzyja. Tem lepiej, spokojniejszą jestem o zdrowie twoje, gdy się z taką werwą odzywasz.

Bawi mnie sposób, w jaki zapytujesz o moje zdanie, wybierając się na ślub Lory. — Gdybym temu nawet i przeciwną była, to zapóźnie pytasz mnie o radę. — Jest to więc ceremonia, mojej do zbytku niezależnej siostry, — ceremonia, która mnie więcej rozśmieszyła, niż rozczuliła. — Nie zupełnie rada jestem z twójgo rzucenia się w świat pod skrzydłami cici Melci. — Jej opieka nie jest dla ciebie dostateczną. — Boję się, że trzpiot Iza zostanie skrytykowaną przez nowe i obecne towarzystwo, ale moje przestrogi przyjdą za późno, bo liczę, że dziś właśnie ślub się odbył.

Co wy tam w tej chwili robicie? Wesoło i gwarno pewnie w koło ciebie; a tu tymczasem tak pusto, tak głucho, że mimowolnie szelest każdy mnie straszy, — własnego cienia się boję. Wicher szaleje na dworze, huczy, szumi, wyje, wścieka się, — jak gdyby chciał najstarsze dęby z korzeniami powyrwać. Głównie chodzi mu o wysadzenie okien i drzwi w naszym starym zamczysku, jak gdyby chciał gwałtem zajrzeć, co się zemną dzieje.

Ciemno już, kazałam ogień na kominku zapalić — siadłam z książką i zaczęłam czytać. — Kończąc ostatnie rozdziały Sejmu czteroletniego. Absorbuję mnie to dzieło; w dumę wbiła nieraz, albo też tak przygnębia czasem, że nie mam odwagi spojrzeć w przyszłość naszą. — Dziś właśnie na taki beznadziejny rozdział trafiłam. Ręce mi opadły, książkę zamknęłam i wpatrzyłam się w ogień. Siedziałam tak chwilę nieruchoma; raptem suchy trzask z góry pochodzący, pociągnął moje oczy w stronę portretu wojewody Hoyskiego, tego co to ma taki groźny wyraz na trupiej prawie twarzy. Zdawało mi się, że na mnie patrzy, że oczami mruga i że mi mówi, jak bardzo pogardza tymi, którzy matkę i honor za pieniądze sprzedali...

Choć słowa jego trafiały mi zupełnie do przekonania ale i dreszczem mnie przejęły. Nie lubię rozmów z umarłymi wojewodami; szczególnie, gdy wicher jęczy, gdy jestem sama, a gdy lampa oświeca niewyraźnie zaledwie jeden kąt mego budoaru. Widzę jak się ironicznie uśmiechasz, gdy ja uparcie nazywam „budoarem“ ową „stodołę“, którą ty tak bez respektu ochrzciłeś. Cóż chcesz? Gdy na zamek w Hoysku plan rysowano, nasze prababki nie znały *l'art de boudier*. Dla tego

to pomimo wszystkich wysiłków z mej strony, nie mogę dawnej komnaty przeistoczyć na modny wynalazek. Wszystko tu ginie, — portyery, makaty, dywany, etażerki, stoliki, szelagi, szafy. — Nawet twój śliczny portrecik na sztalugach niknie w tej przestrzeni.

Nasi ojcowie mieli pojęcie o tem, co zewnętrzną wielkość, powagę a nawet majestat stanowi, ale za to nie mieli wyobrażenia o komforcie i tem, co Niemcy wyrazem „*heimlich*“ określają. To widocznie nie leżało w ich naturze; oni domowego ogniska tak jak my dziś nie pojmowali. — Mieli szersze społeczne ognisko, tam pracowali, — a my gdzież dziś mamy koncentrować siły nasze, jeżeli nie pod własnym dachem? — Prababki widocznie nie grały wielkiej roli, ani wywierały wpływu na mężów, bo one przyrosłe do domu, powinny były wynaleźć coś przytulniejszego, sympatyczniejszego, niż te kościelne prawie rozmiary. Ale podobno prababki nasze nie nie tworzyły, bo tworzyć nie umiały i... podobno było im z tem lepiej. Ich imaginacja nie byłaby się posunęła do planowania fugi od boku cici Melci odgrywając rolę żony Battenberga. Powiesz, że to jasne, ponieważ Battenberg nie był wtedy jeszcze wymyślony dla rozrywki publiczności. Jest to argument bardzo trafny. Dla tego więcej pocisków na ciebie rzucać nie będę, bo z góry wiem, że każdy mi odrzucisz, i że ty zawsze na plaec z minką tryumfalną zostajesz — gdy ja się cofam nie pyszna. Wracając jednak do babek, żal mi okropnie, że nie jestem jedną z nich. Pierwsza z brzegu babunia byłaby miała zgromadzony do koła siebie cały poczet panien respektowych, z krosienkami, z kancyzkami — i o strachach nie byłoby mowy.

A więc tak, — sama jestem. Wyfrunęłam mój ptaku jasnopióry, jak cię poetycznie hrabia Andrzej określa i zostawiłam głuchą pustkę po sobie. Jedną moją pociechą będą długie i częste listy od ciebie, — pamiętaj, żeś mi to solennie przyrzekła. Ja w zamian głośno po dawnemu myślę będę w obec ciebie. Ta wymiana zdań to jedyny łącznik jaki nam pozostał na czas jakiś. Powiesz znowu, że mam wolną wolę, że powinnam korzystać z tego przywileju, aby się z wami złączyć. Gdyby sumienia nie było, ani serca, ani rozumu, to można by mówić o wolnej woli, ale zważywszy na te trzy motory ludzkie, łatwa z nich konkluzja, że wolna wola jest tylko powolną służką owej silnej trójcy. Można wprawdzie służkę zburzyć, — albo kazać jej zamilknąć, ale to rzecz ateisty; — ja ją uznaję, — ja jej hołduję i na usługi dobrowolnie wolną wolę jej oddaję. Nie przyjadę, bo sumienie i serce każą mi przy matce Henryka pozostać. Ty wiesz, jaka ona słabowita, zgrzybiała staruszka. Użyj ją mogę zostawić ją samą na opiece służby? Ona długo żyć nie będzie, ale póki żyje ja jej nie odstąpię. Gdyby jej się co złego przytrafiło w czasie mojej niebytności, całe życie miałabym to sobie do wyrzucenia. To wystarczy, że jest matką Henryka, abym ją jak moją własną kochała. Coraz mniej widzi biedaczka, nieraz mnie bierze za Wyszowską i na odwrót, gdy jej kieliszek tokaju podajemy. Nie zdaje sobie sprawy z niczego, o twoim wyjeździe zdaje się nie wiedzieć. Co to za smutny, okropny koniec życia!

(Ciąg dalszy nastąpi).

w kraju swoim polegali, aby tam w tym kraju nie ustawiali w pracy, zachodach i znoju, aby jak czujni lekarze, poznawszy jeszcze lepiej, czem i jak zwalczać chorobę swego narodu, dążyli do jego uzdrowienia. Ze Polacy, choć z daleka pilnie i z sympatją tę ich pracę śledzić będą, o tem wątpić nie powinni.

Świetny rezultat wyborów galicyjskich niepomiernie, mogą wam zaręczyć, i powszechne wywarł tu wrażenie. Obałamucona często fałszywymi, zawsze tendencyjnie zaprawionymi wiadomościami z Galicji w pismach liberalnych tutejszych, opinia publiczna dowiedziała się nagle ze zdziwieniem, że zdrowsza część społeczności ruskiej zgodnie z bratnim narodem stanęła do urny wyborczej, że w całym kraju zasady zdrowe, zasady zachowawcze przeważają, że skład Koła polskiego w przyszłej Radzie państwa daje gwarancję utrzymania tradycyjnych a fundamentalnych jego zasad. Galicja śmiało najdotychczasowym wynikiem wyborów poszczycić się może.

Manifest Staroczechów.

Jak już wiadomo z telegramów, odbyło się w Pradze pod przewodnictwem Zeithammera zgromadzenie staroczeskich mężów zaufania, w celu zastanowienia się nad dalszym postępowaniem wobec wyniku wyborów z miast czeskich. Przewodniczący zawiadomił, że kandydaci postawieni przez staroczeską większość praskiej Izby handlowej, Zeithammer i prof. Zucker rzekli się już z góry mandatów i zawiadomili o tem swoich wyborców, zostawiając im zupełną swobodę postępowania. Zgromadzeni uchwalili następnie wystosować odezwę do staroczeskich wyborców praskich obwodów: Starego miasta, Nowego miasta i Małej strony i t. d., żeby nie brali udziału przy ścisłszych wyborach do Rady państwa, ponieważ odnośni kandydaci, postawieni ze strony staroczeskiej: dr. Rieger, Kopecky i dr. Alfred Hrdiczka także złożyli oświadczenie, że kandydatury swojej się zrzekają. Podobne hasło wydano co do obwodu Karlin-Smichow, gdzie ustąpił dobrowolnie Hladik. Wybranego ponownie staroczeskiego posła dra Dostala wezwano, żeby albo mandat złożył, albo wraz z deputowanymi obwodu miejskiego pilzneńskiego Schwarzem, nie przyłączył się w parlamencie do żadnej partii.

Odezwa, wystosowana do ludu czeskiego, brzmi w dosłownym brzmieniu, jak następuje: „Ludu czeski! Wynik wyborów do Rady państwa w gminach wiejskich, zarówno jak i w miastach dowiódł niezbicie, że naród nasz na razie w większości swojej pragnie innego politycznego kierunku, niż ten, jakiego się trzymali przez czas całej konstytucyjnej ery mężowie osiawiali w usługach dla narodu, dążąc do upragnionego celu bezinteresownie i z zaparciem się siebie.

Lud nasz od dnia dzisiejszego złożył losy swoje w ręce nowych ludzi i stronnictwa, które nie może poszczycić się dotychczas skutecznymi i korzystnymi dla narodu zdobyczami, ale za to tem więcej i tem ostrzej krytykował działalność naszej partii narodowej. Ustępując z parlamentarnej widowni Rady państwa aż do chwili, Bóg da niedalekiej, kiedy naród napowrót służby naszej zażąda, zastrzegamy sobie w każdym razie bezstronną i przedmiotową krytykę wszystkich kroków, jakie stronnictwo wolnomyślnie przedsięwzięmie w narodowej służbie, ażeby wypełnić to, co przyrzekło.

Ze względu na wielką liczbę członków naszego stronnictwa w całej ojczyźnie we wszystkich klasach ludności, ze względu na ich społeczne stanowisko i na ich wpływ, chcemy teraz wytworzyć z tem większym naciskiem organizację lepszą i skuteczniejszą, niż dotychczas i będziemy bez wytechnienia pracować we wszystkich zakresach publicznego życia dla dobra ludu.

Zwyciężono nas, ale bynajmniej nie znieszczone; wierni dawnemu naszemu sztandarowi wytrwamy przy naszych narodowych i politycznych zasadach, mimo niepomyślnych warunków chwili i możliwych niepowodzeń, na jakie może narażony będzie czeski naród, aż do chwili, kiedy jaśniejsza świadomość drogiego naszego ludu zwróci go znowu do tych, którym powierzał najcenniejsze swoje dobra, do serc, które tylko dla tego ludu biły, i do rąk, które tylko dla tego ludu pracowały.

Praga, 5 marca 1891.

Mężowie zaufania
posłów stronnictwa narodowego.

Z Petersburga.

(Drobne wiadomości).

Pol. Corr. dowiaduje się z Petersburga jako o rzeczy zupełnie pewnej, iż poseł rosyjski w Sztokholmie Sziszkin zostanie mianowanym w miejsce Wlangelicza adjunktem ministerstwa spraw zagranicznych a posadę po nim zajmie dyrektor departamentu azya-

tyckiego, Sinoniew. P. Sziszkin był dawniej konsulem w Adrianopolu następnie generalnym konsulem w Belgradzie, od r. 1875 do 1880 posłem w Waszyngtonie zżąd został przeniesiony do Aten, a w r. 1884 do Sztokholmu. Wedle tego samego źródła od dni kilku obiega znowu w Petersburgu pogłoska o rychłym ustąpieniu ministra sprawiedliwości Manasseina.

Dzienniki petersburskie potwierdzają, że w ostatnich czasach wyszło rozporządzenie, wzbraniające rosyjskim zagranicznym konsulom wizowania pasportów żydom, udającym się do Rosji. Tym sposobem rosyjska granica dla zagranicznych żydów została zupełnie zamknięta. Wyjątek stanowią tylko znaczni kupcy. Dotychczas konsulowie wizowali żydowskie pasporty z tym warunkiem, że ich posiadacze będą zamieszkiwali w tych miejscowościach, gdzie żydom zamieszkiwać wolno.

W kołach właściwych poruszona została kwestya uregulowania granic działów włościańskich w guberniach południowo-zachodnich i usunięcia, o ile możności, rozmieszczenia gruntów w t. zw. szachownicę. W pracach nad wspomnianym projektem przyjmowali udział bawiący obecnie w Petersburgu generał-gubernatorowie: warszawski J. E. Hurko, oraz kijowski A. J. Ignatiew. Projekt niebawem złożony będzie w radzie państwa.

W guberniach południowych i zachodnich wydane zostało rozporządzenie, dotyczące niezwłocznego przystąpienia do dokładnego obliczenia mieszkających tam cudzoziemców, głównie kolonistów, bez względu na to, czy są lub nie są poddanymi rosyjskimi. Pod karą 500 rs., lub trzymiesięcznego aresztu, nie będą odtąd mogli obcy podani zmieniać miejsca pobytu, bez uprzedniego zameldowania o tem właściwej władzy policyjnej. Droga tą władze miejscowe chcą otrzymać pewny materiał w sprawie kolonizacji Rosji południowej, który to materiał ma posłużyć do dalszego opracowania tej kwestyi w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Z Berlina.

(Powrót nauczycieli Polaków z okolic niemieckich. — Sprawy parlamentarne. — P. Kościelski).

Są widoczne symptomata, iż rząd pruski zmienia postępowanie swoje z nauczycielami szkół ludowych i średnich, których ze względów politycznych, z Poznańskiego i Prus wschodnich poprzemienił na krańcowy zachód. Nauczyciele tacy, zwłaszcza translokowani do Westfalii i nad Ren, cierpieli podwójnie: na tęsknotę za rodzinnymi stronami i niemożność porozumienia się z miejscowymi dziećmi i rodzicami ich, w wymienionych bowiem stronach lud mówi wyłącznie trudnym do zrozumienia dyalektem. Liczba takich wysiedlonych była znaczną, było ich bowiem około 80 w szkołach ludowych, zaś 40 do 50 w gimnazjach. Obecnie zaprzestano nie tylko takich translokacji ale już przeniesionym oświadczoneo z urzędu, iż wolno im starać się o powrót do stron rodzinnych i wskazywać nawet miejscowości, w których posady otrzymaćby chcieli. Rozkaz odnośny miał wyjść wprost od cesarza. Tak przynajmniej donosi *Börsen Courier* zapewniając, że rząd chce od praktyki swej dotychczasowej zupełnie odstąpić i powoli znowu powrócić do stosunków normalnych.

Prędzej niż przypuszczano, mianowicie po rozwałkach rozprawach dyskusji ogólnej i pierwszego dnia szczegółowej ukończono w Izbie pruskiej trzecie czytanie projektu ustawy podatkowej, przyjęciem takowej z niewielu zmianami według uchwały drugiego czytania.

Ferye parlamentu niemieckiego mają się rozpocząć w 20 b. m. i trwać do 7 kwietnia. Po załatwieniu się z etatem w drugim i trzecim czytaniu ma Izba zająć się jeszcze rugami wyborczymi i petycjami, poczem nastąpi dalszy ciąg obrad nad nowelą ochrony robotników.

Ferye pruskiej Izby deputowanych również rozpoczyna się dnia 20 marca a trwać będą do 7 kwietnia r. b. Po Wielkanocy odbędą się dalsze obrady nad budżetem i reformą ordynacji gmin wiejskich. Obrady nad nowelą szkolną rozpocznie komisya w drugim czytaniu dopiero po wakacjach wielkanocnych.

W dziennikach spotykamy się dzisiaj z pogłoską, że p. Kościelski otrzyma wkrótce godność hrabiowską w uznaniu swej działalności politycznej i parlamentarnej.

Z Belgradu.

(Znowu zmiany w gabinecie. — Obchód rocznicy proklamowania Serbii królestwem).

Zdawałoby się, iż pewnym kołom w Belgradzie szczególnie na tem zależy, aby utrudniać skonsolidowanie nowego gabinetu. I tak donoszą, że skrajni radykalni są wielce niezadowoleni z objęcia przez Gyorgiewicza teki

ministra spraw zagranicznych. Również osobistości, pozostające w stosunkach z poselstwem rosyjskim starają się gorliwie o to, aby tenże minister zamienił swą tekę na posadę posła serbskiego w Atenach, motywując tego rodzaju zabiegi tem, że stosunki serbsko-greckie wymagają, ze względu na zanoszącą się w Macedonii propagandę bułgarską szczególniejszej pieczołowitości, a ku temu nadawałby się najlepiej właśnie p. Gyorgiewicz. Gdyby Gyorgiewicz ustąpił, tekę po nim objąłby dotychczasowy minister spraw wewnętrznych Gjaia, a miejsce Gjai zająłby Stanojewicz, najserdeczniejszy przyjaciel Pasicza. Zmiany te mają nastąpić po odroczeniu skupczyny.

Wedle doniesień z Belgradu, przebieg uroczystości z powodu rocznicy proklamowania Serbii królestwem i wstąpienia na tron króla Aleksandra, był ze wszech miar świetnym. Po nabożeństwie odbyło się wielkie przyjęcie u dworu. Austro-węgierski poseł baron Thömmel przybył do pałacu, w otoczeniu całego personalu poselstwa.

Z Watykanu.

Kardynał Simeoni, prefekt propagandy, wydał do biskupów włoskich okólnik, w którym przypominając dawniejsze rozporządzenia, zachęca ich w imieniu Papieża, aby ułatwili wyjazd księży włoskich do Brazylii, do Rzeszy i do Argentyny i do różnych krajów Ameryki, gdzie znajdują się liczne kolonie włoskie, i gdzie niezbędne są usługi włoskich kapłanów. Jak kardynał w okólniku swym uważa, księża ci, spiesząc w pomoc rodakom swoim, nie tylko będą mogli czynić zadość wszystkim ich potrzebom religijnym, i uczyć ich działy religii w ojczystym języku, ale nadto, każdy z tych duchownych będzie się mógł stać doradcą, obrońcą i przyjacielem biednego włoskiego wieśniaka, którego chytre namowy emigracyjnych agentów skłoniły do porzucenia własnego kraju, celem szukania urojonych korzyści daleko za morzem, i który przybywszy do Ameryki, zamiast dobrobytu, spokoju i bogactw, znajduje podległość, zabójczy często klimat i straszną materialną pracę, jakiej tylko Murzyni podołać mogą.

Propaganda życząc sobie, aby do Brazylii i na inne brzegi, przez włoskie wychodźstwo zaludnione, udawali się jak najliczniej wzorowi kapłani z Włoch, pragnie jednocześnie, aby to samo czynili duchowni innych narodowości, które najwięcej dostarczają materiału zamorskiej emigracji. Znaczną bowiem część duchownych, którzy tam powędrowali z różnych krajów, składa się z ludzi niegodnych, których zajęcia z własnymi biskupami, a nawet z sądami zniewoliły do ucieczki.

Wobec tak opłakanej sytuacji i nieustannych raportów ze Stanów Zjednoczonych, przejmujących smutkiem i zgrozą, jakoteż wobec trudności zaradzenia złemu, Ojciec św. wezwał kardynała Jakóba Gibbonsa, arcybiskupa Baltimore, do Rzymu. Słychać, iż Papież nada mu pełnomocnictwo nadzwyczajnego legata Stolicy Apostolskiej, dla poskromienia jaskrawych nadyżyc.

KRONIKA

Lwów, 9 marca.

† Robert Terlecki, c. k. Rada Namiestnictwa, szef biura prezydialnego, kawaler orderu Żelaznej Korony III kl., zmarł dzisiaj w nocy, w 45 roku życia.

Z niewymownym uczuciem żalu kreśliły krzyż żałobny obok imienia męża, który przez długi lat szereg był dla wszystkich, co go otaczali uosobieniem szlachetności wielkiej, pracy niezmordowanej, poczucia obowiązku. Spełnił obowiązek do końca — a spełnił go jako nieskazitelnej jakości urzędnik, jako prawy obywatel kraju, jako wierny syn tej ziemi, na której wyrósł i którą całym sercem ukochał. Cichy, skromny, dla siebie nie wymagający nie zgoda, wszystkie swe niepospolite zdolności, całą pracę życia poświęcił publicznemu dobru. Sił swoich nie oszczędzał nigdy i w niezem i stargał je zawczasem. Od lat dwóch nurtował w nim poczeka choroba, która nie przebacza nigdy — choroba serca. Śmierć ukochaney matki, przed kilku miesiącami, była ciosem stanowczym. Odtąd choroba z dniem każdym zwiększać się począła, siły słabły, ale poczucie obowiązku było zawsze równie żywe. Stanowiska swego nie opuszczał ani na chwilę, chociaż w ostatnich czasach wyczerpanie sił i postęp groźnej choroby dla każdego stawały się już widoczne. Jeszcze wczoraj widzieliśmy go przy biurku zajętego załatwianiem ważnych spraw urzędowych, — jeszcze wczorajszy, ostatni dzień swego życia, ś. p. Robert spędził tak, jak żywot cały: oddany obowiązkom urzędu i rodzinie. O dziewiętej wieczorem wyszedłszy z biura, spędził parę godzin w gronie rodziny, o jedenastej udał się na spoczynek — o północy już nie żył...

Śmierć przyszła nagle — bez mąk. Zamknął się żywot cichy, skromny, ale pełen

pracy i dobrych uczynków. Przeszło biec serce szlachetne, otwarte dla każdej niedoli, współczujące w każdym nieszczęściu, wyrozumiałe, przebaczące. W uścisku śmierci skostniała dłoń niezmordowanego pracownika; zgasła myśl nieustrudzona, przestał działać umysł rozwagi i spokoju pełen — przestał istnieć człowiek dobrej rady, którego znajomość stosunków krajowych, prawosć charakteru, bezstronność, szlachetność uczuć i przekonania, wyniosły na wybitne i wpływowe stanowisko.

W całej swej urzędowej karierze, w końcu jako Rada Namiestnictwa i szef biura prezydialnego, był ś. p. Robert wzorem dla kolegów, przykładem dla podwładnych, — przykładem, który uczył więcej niż słowo lub upomnienie, a który niewątpliwie wyda owoce w uczuciach i działaniu młodszego pokolenia urzędników, którzy patrzyli na pracę zmarłego i ocenili ją mogli.

Zgasił przedwcześnie, w sile wieku, — ale praca, jaką spełnił, wypełniłaby snadnie dwa razy tak długie życie. Pisząc pod pierwszym wrażeniem żałobnej wieści, nie podobna nam zamknąć w krótkich słowach charakterystyki człowieka, którego zgon nagły powszechne i silne wywarł wrażenie. Oby ten żal ogólny i to zgodne ocenienie pracy i zasług ś. p. Roberta, choć w części złagodziły boleść pozostającej wdowy i jedynej córki, — niech będą całej rodzinie osłodą w jej ciężkim strapieniu! Jesteśmy pewni, że w licznej gronie urzędników Namiestnictwa pamięć tego nieustrudzonego pracownika, który przykładem świecił, nie zaginie. Wysokie uznanie przełożonych, miłość kolegów, przywiązanie podwładnych i żal powszechny towarzyszą mu do grobu... Przeszedł przez życie w pracy — przeszedł dobrze czyniąc — i poszedł po nagrodę i odpoczynek, którego sobie w imię obowiązku na ziemi odmawiał.

Gorącą łzą żalu i niewymownym smutkiem żegnają Go ci, którzy mieli szczęście zasłużyć sobie na jego przyjaźń, którzy mieli sposobność przypatrzeć się nie tylko jego pracy, która zdumiewała, ale jego niewyczerpanej dobroci, jego rzadkiej delikatności uczuć, jego szlachetności niezwykłej.

Z powodu śmierci ś. p. Terleckiego, powiewa z gmachu Namiestnictwa żałobna chorągiew.

Pogrzeb odbędzie się we środę.

— Najj. Pan raczył najmilościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Niechborz, w powiecie rzeszowskim, na przebudowanie budynku szkolnego, zapomogi w kwocie 100 zł.

— Jego Królewska Wysokość Księżę Robert Parmy przybył wraz z Księżną Maryą Antonią i Księżniczką Maryą Imakulatą Parmy w sobotę 7 b. m. po południu do Lwowa w odwiedziny Ich Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszych Arcyksięstwa Leopoldów Salwatorów.

— U Jego Ces. i Król. Wysokości Najdost. Arcyksięcia Leopolda Salvatora odbył się w sobotę, dnia 7 b. m., wieczór o godzinie 6 obiad, w którym oprócz Najdostojniejszych Gospodarstwa i damy Dworu hrabiny Puppi wzięli udział: Ich Król. Wysokości Księżę Robert Parmy, Księżna Marya Antonina Parmy, Księżniczka Marya Imakulata Parmy, książe Eustachy Sanguszko Marszałek krajowy, J. E. feldmarszałek-porucznik Hilbert baron Löhnensen, wiceprezydent wyższego sądu krajowego Alfred baron Kanne, prezydent sądu krajowego Józef Piątkowski, generał-major Gaupp de Berghausen, generał-major Otto Görger de St. Jörgen, rada Dworu i prokurator skarbu dr. Karol Kunz, zastępca Marszałka krajowego Antoni Jaxa-Chamiec, pułkownik Karol Wenzl, pułkownik Franciszek Czeyda, podpułkownik Henryk Hanke, major Karol baron Lazarini, major Ludwik Glotz, rotmistrz Wilhelm Wolanek, starszy porucznik Benjamin Redlich, starszy porucznik Ferdynand Breidt.

— U ks. Windisch-Graetzów odbył się wczoraj obiad na cesze Najd. Arcyksięstwa oraz dostojnych gości Ks. Roberta Parmy i Jego Małżonki. Po obiedzie nastąpił raut, na który przybyło kilkadziesiąt osób.

— Ze świata Liczne zebrani goście w salonach hr. Stanisławów Badenich mieli wczoraj miłą niespodziankę, a był nią piękny śpiew młodego dyletanta p. Stefana Tustanowskiego, którego odwieczny głos barytonowy, choć nie wolny od pewnej maniery, sprawił słuchaczom prawdziwą artystyczną przyjemność. Z uczuciem i z ekspresją odpiewał p. Tustanowski kilka pieśni, a mianowicie Tostiego: *Ninon*, Horowitza: *Nur du allein* i Pisinię jakąś włoską melodyę. Świetny raut skończył się dopiero po północy.

— Zastępca Marszałka krajowego, p. Antoni Chamiec, powrócił w sobotę rano do Lwowa i objął zaraz urzędowanie.

— Mianowania. Wydział krajowy nadał kasjerowi Julianowi Horoszkiewiczowi, tytuł dyrektora kasy krajowej; kontrolorowi Władysławowi Silkiewiczowi, tytuł zastępcy dyrektora kasy krajowej; adjunktowi kasowemu Franciszkowi Kotiersowi, tytuł kontrolora. Następnie adjunkta kasowego Włodzimierza Buynowskiego,

przydzielił Wydział krajowy do kasy funduszu indemnizacyjnego dla pełnienia funkcji kasjera; adjunkta rachunkowego Teodora Szajnoka, przydzielił do kasy funduszu indemnizacyjnego, dla pełnienia funkcji kontrolora; wreszcie rewident rachunkowy Wiktor Krobicki, obejmie rewizję oddziału rachunkowego funduszu indemnizacyjnego.

— **Z powodu omyłki w depeszy** naszej wiedeńskiej z dnia 3 b. m., o nominacji radcą sądu krajowego między innymi p. Leona Szechowicza, którą to niedokładność telegramu sprostowaliśmy w nrze 51 *Gazety Lwowskiej* z dnia 5 b. m., otrzymujemy pismo następujące:

Wszystkim panom, którzy wyczytawszy mylny telegram w *Gazecie Lwowskiej* lub w innych dziennikach krajowych, raczyli okazać mi swoją życzliwość nadesłaniem gratulacji, najserdeczniej dziękuję.

Przemysł, 6 marca 1891.

Leon Szechowicz,

sekretarz Rady c. k. sądu obwodowego w Przemyslu.

Dla wyjaśnienia tu dodamy, że telegram wspomniany zawierał nazwiska „Szechowicz Ilnicki“, gdy właściwie nowomianowany został radcą sądu krajowego, c. k. sekretarz Rady Józef Sieniuszkiewicz-Ilnicki w Przemyslu.

— **Z Kołomyi** otrzymaliśmy wczoraj następującą depeszę: Podana przez dzienniki wiadomość o zabiciu podczas wyborów dwóch chrześcian przez żydów jest nieprawdziwą; wypadku zabójstwa nie było wcale. Natomiast zdarzyło się tu podczas wyborów kilkanaście wypadków złego pobicia, które są przedmiotem dochodzenia sądowego.

Koło literacko-artystyczne odbyło w ubiegłą sobotę walne doroczne zgromadzenie w lokalu własnym, w gmachu teatralnym. Zebrało się około 130 członków pod przewodnictwem prezesa Koła p. Alberta Wilczyńskiego. Sprawozdanie, wykazujące pomyślny rozwój Towarzystwa, szczególnie w kierunku finansowym, przyjęto do wiadomości. Koło liczyło w r. z. 416 członków. Wydział podnosi, że podjęto w roku ubiegłym wydawnictwo „Koła“ p. t.: „Dla głodnych“, które przyniosło czystego dochodu 235 zł. Koło urządziło w roku ubiegłym szereg rautów i wieczorków, jeden odczyt; na pogrzeb zwłok Mickiewicza wysłało deputację i wieniec srebrny, w lipcu r. z. podejmowało uczestników Zjazdu historyków polskich, a dziesięcioletnią rocznicę istnienia swego obchodziło Koło w dniu 18 paźdz. r. z. wspólną ucztą.

W dziale finansowym wykazuje wydział, że wkładki członków wynosiły 4778 zł. Dochody z zabaw i gier towarzyskich przyniosły 2776 zł. Wydatki wynosiły na czynsz za lokal 2072 zł., na prenumeratę czasopism 652 zł., na reprezentację 504 zł., na zabawy i gry towarzyskie 598 zł., na służbę 600 zł. i t. d.

Po przyjęciu sprawozdania tego do wiadomości, uchwalono wnioski w sprawie utworzenia funduszu zapomóg i emerytur dla członków Koła literatów i artystów, tudzież ich wdów i sierót. Wnioski te podaliśmy w poprzednim numerze *Gazety*. Dalej uchwalono podnieść wkładkę miesięczną członków z 1 zł. na 1 zł. 10 ct. Na wniosek dr. Lisiewicza postanowiono wysłać delegatów do komitetu, zajmującego się obchodem rocznicy konstytucyjnej. W myśl propozycji p. Wybranowskiego uchwalono jednomyślnie przeznaczyć 10 pr. ogólnego dochodu corocznego na zakupno dzieł do biblioteki Towarzystwa i prenumeratę większej niż dotąd liczby pism peryodycznych, tak, aby „Koło“ nadać więcej charakteru literackiego. Koło ma dotychczas bardzo szczupłą biblioteczkę, myśl więc przez p. Wybranowskiego poruszona była bardzo na czasie.

Wreszcie przystąpiło zgromadzenie do wyborów. Prezesem wybrano ponownie p. Alberta Wilczyńskiego. W głosowaniu na wiceprezesa Koła przeszedł dotychczasowy wiceprezes p. Henryk hr. Skarbek. Sekretarzem wybrano ponownie p. Stanisława Pełowskiego. Głosowanie na 12 członków wydziału dało tylko częściowy rezultat. Wybrano bowiem tylko 7 członków, którzy otrzymali absolutną większość, a mianowicie pp.: Woleński Władysław, Niewiadomski Stanisław, Marynowski Edward, Konarski Franciszek, Sozański Michał, dr. Vogel Aleksander i Grek Michał, ten ostatni w miejsce p. Fr. Kuczyńskiego, który oświadczył, że wyboru przyjąć nie może. Zresztą nikt nie otrzymał absolutnej większości, a ponieważ pora, w której głosowano, była już bardzo spóźniona, przeto wybór pięciu członków wydziału musiano odroczyć do następnego zebrania.

— **Z rucelu stowarzyszeń.** Lwowski oddział Towarzystwa „Rodzina“, odbył wczoraj walne zgromadzenie, któremu przewodniczył p. Bol Mikuliński. Przedłożone zgromadzeniu sprawozdanie z czynności wydziału, stwierdza pomyślny rozwój towarzystwa, to też przerosło wyrażono podziękowanie za gorliwą czynność. Głównym celem „Rodziny“ jest zaopatrywanie swych członków pożyczkami, stypendiami i emeryturami. Zaznaczamy przeto, że dochód funduszu emerytalnego wynosił w roku ubiegłym 1317 zł., dochody funduszu stypendyjnego 50 zł., inne dochody 420 zł. Zgromadzenie uchwalilo polecić wydziałowi, aby dokonał rewizji statutu, poczem wybrano wydział w następu-

jącym składzie: Bol Mikuliński, prezes; Welichowski Jan, zastępca prezesa; Wysocki Stefan, sekretarz; Flaczyński Wilhelm i Urbanowski Jan, członkowie wydziału.

Równocześnie odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa straży ochotniczej „Sokół“, które w roku ubiegłym liczyło 90 członków czynnych, 57 wspierających. Zgromadzeniu przewodniczył dr. Alfred Zgórski. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania wydziału, który wykazał, że udało mu się w zupełności utrzymać korpus straży ochotniczej na stopie, odpowiadającej potrzebom miasta, zatwierdzono sprawozdanie kasowe, według którego majątek ogólny Towarzystwa wynosi obecnie 9165 zł. W końcu dokonano wyborów. Naczelnikiem korpusu wybrany został jak w latach poprzednich p. Bruno Hryniewicz, zastępcami pp. Marcin Majewski i Jan Klapkowski. Zresztą skład prezydium i sądu polubownego pozostał nie zmieniony.

— **Zarząd Czytelni akademickiej** przesyła nam pismo następujące: Ponieważ stwierdza się pogłoska, że p. Eisig Reiter przemawiał w dniu 4 b. m. do nowo wybranego posła dra Karola Lewakowskiego imieniem akademików lwowskich, przeto musimy zaznaczyć, iż ze strony kompetentnej do używania tego tytułu bynajmniej upoważnionym nie został.

Zygmunt Poźniak Franciszek Krzczek sekretarz. przewodniczący.

— **Samobójstwo.** Dziś w południe około godziny 12 odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, Jan Wrześniowski, adjunkt urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa i naczelnik protokołu podawczego. Nieboszczyk liczył 67 lat życia, z których 44 spędził w służbie. O powodach samobójstwa, które dokonaniem zostało w miejscu ustępem gmachu Namiestnictwa, nie wiadomo. Koledzy biurowi zmarłego uważali od rana pewien dziwny i niezwykły sposób zachowania się zmarłego. Przybywszy do biura, kazał woźnemu sprawdzić kupca z bronią, miał bowiem polecenie, jak opowiadał, kupić rewolwer i posłać komuś na wieś. Kupiwszy rewolwer wyszedł około godziny 11 z biura na przekaśkę, a wróciwszy, udał się do wspomnianego miejsca. Gdy przez dłuższy czas nie wracał, zaczęto go szukać wszędzie i wreszcie — po upływie godziny — znaleziono zupełnie już skostniałego. Kula wszedłszy w głowę pod brodą z lewej strony wyszła ponad prawą skronią. Przybyli na miejsce wypadku lekarz dzielnicy dr. Elektorowicz, skonstratował śmierć, poczem zwłoki odesłano do kostnicy szpitala głównego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: poduszkę, chustkę zimową i wannę blaszaną; czarne jedwabne futro damskie łasicami podszyte, 2 pary dużych i parę małych lichtarzy srebrnych, 2 lichtarze niklowe i 2 z brązu, lustro ręczne w oprawie z nowego srebra, dzwonek niklowy, kapę z łożka wełnianą i pugilares z 10 zł.; sygnet złoty płaski z białym kamieniem, na którym wyryty jest herb, przedstawiający dwóch rycerzy trzymających tarczę herbową. — Zgubiono: pugilares z kwotą 4 do 5 zł.; kryty remontoir srebrny. — Znalezione: kluczyk wertheimowski; książkę do nabożeństwa niemiecką, pisaną, w czarnej skórzanej oprawie

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 9 marca 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 7, do godziny 12 w południe dnia 9 marca 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (2—4), niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (47 pr. wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +4.9°C, najwyższa +8.8°C wczoraj w południe, najniższa +2.0°C w nocy z 7 na 8 b. m. Przez obie doby była przy zmiennym stanie nieba pogoda.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 w Włoszech; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 9, do godziny 12 w południe dnia 10 marca 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (2—4), srednia temperatura doby zostanie około +4.5°C, niebo będzie przeważnie pogodne a względna wilgotność powietrza około 70 pr.; opadu nie będzie.

— **Zator lodowy**, który się utworzył pod Tyńcem i na którym wstrzymała się część lodów górnej Wisły, spłynął w piątek o godz. 2 po południu, poczem pochód kry trwał z małymi przerwami aż do godz. 10 wieczór, przyczem woda wzniosła się z 80 ctm. do 1-60 nad zero. Teżoż dnia wieczór utworzyły się zatory poniżej Krakowa pod Wolą Zabierzowską, Południową i Narowem, wskutek czego część porzeczka aż do wałów ochronnych zalana została. Górna część Wisły aż do Niepołomic jest już zupełnie od lodu wolną.

Według depeszy, nadeszłej w sobotę rano, zator lodowy z pod Narowu odpłynął. Woda na Wiśle utrzymuje się na wysokości nad 1-60

zero. Rzeka Skawa zrzuciła całkiem lody już dnia 4 b. m.

Stan wody w Warcie pod Poznaniem, wynosił w sobotę rano według wodomierza przy moście chwaliszewskim 3,36 metrów. W Pogorzeli wynosił stan wody w Warcie w dniu 6go b. m. 3,44 metra, w dniu 7go b. m. 3,88 metra. Wedle telegramu ze Śremu wynosił tam stan wody w dniu 6 b. m. 2,55 metra, w dniu 7 b. m. 2,79 metra.

W Poznaniu zajmuje się oddział pionierów, składający się z 1 oficera, 2 podoficerów i 12 żołnierzy rozbijaniem lodu na Warcie od wielkiej słuzy do małego mostu kolejowego. Chociaż stan wody nie jest jeszcze groźnym, wydobyto już pomosty z miejsc, w których były przechowane, i poustawiano je w dzielnicach, które woda najpierw nawiedza.

Na Węgrzech w sobotę zalane były liczne miejscowości w okolicy Preszburga i Koszyc. Groźny mianowicie był wylew rzeki Wagu pod Szeredem. Komunikacja kolejowa w wielu miejscach utrudniona.

O wylewach rzek w Czechach, doniosły depesze nasze w sobotę.

W uzupełnieniu tych depesz donosimy, że z powodu wystąpienia z łożyska rzeki Iglawy, zalane zostało zupełnie miasteczko Trebicz, gdzie woda sięga po pierwsze piętro domów. Straty są olbrzymie.

— **Wychodźtvo.** W piątek na dworcu krakowskim przytrzymano Michała Cichonia z Wadowie dolnych, w powiecie mieleckim, za przeprowadzenie trzech siedemnastoletnich wychodźców do Ameryki, pochodzących także z Wadowie dolnych, a nie posiadających legitymacyj. Cichoń od roku 1884 przybywał w Prusach i nie posiada dowodów, że zadość uczynił obowiązkom wojskowym. — Z powodu, że wielu z emigracji polskiej do Brazylii znajduje się w najbliższej nędzy w Bremie, nie mogąc ani w dalszą puścić się podróż, ani wrócić do domu, pierwszy wziął u nas ks. kanownik Pelczar inicjatywę przyścia w pomoc nieszczęśliwym i przesyłając od siebie datki, wezwał litoteściwą publiczność do składek, które dotąd przyniosły 40 zł. Zarazem chcąc się szczegółowo dowiedzieć o stanie naszych nieszczęśliwych rodaków w Bremie, zgłosił się ks. kanonik Pelczar listownie do proboszcza w Bremie, ks. Franciszka Pracharza, który posiadając język polski, mówi dla rodaków naszych kazania i jest prawdziwą emigrantów polskich Opatrznością, zasilał ich z całym poświęceniem dobrą radą i materyalną pomocą. Oto, co pisze ks. Pracharz w odpowiedzi na list kanonika Pelczara:

„Polscy emigranci są tu zawsze jeszcze; niektórzy z nich wróciłoby chętnie do domu, gdyby mieli na drogę pieniądze. Przychodzą oni często do mnie i proszą mnie o pieniądze na podróż do domu. Skądże ja wziąć mogę pieniądze dla tyłu? Inni znów, którzy jeszcze mają pieniądze, nie chcą słyszeć o powrocie, a gdy im straszne stosunki w Brazylii przedstawiam, odpowiadają, że im przeszkadzam używać dobra, jakie ich tam czeka, i że jest to nieprawda, co mówią o Brazylii. Musiałem cierpliwie słuchać zarzutów, jakie mi czynią Polacy, odbiera mi to jednak odwagę; wiadomo mi bowiem, że nieszczęśliwi ci wprowadzeni są w błąd przez przekupniów dusz i równie na przyszłość, jak dotąd, nie opuszczę ich i z całych sił pomogę im będe. Za każdym razem w kazaniach i konfesyonalnie zachęcam zbłąkanych, aby raczej wrócili do domu lub też starali się na miejscu o pracę, a nie puszczali się do Brazylii, gdyż nie ma tam kościółów, ani księży. Ludzie mieszkają tam w lasach dziewiczych bez kapłanów, w chwili śmierci bez Boga i grzęzną w kałuży niemożliwości. Polacy są tu w takiej nędzy, że nie raz jesć nie mają i dla tego muszą zebrać, aby im pomóc. Zebrałem także dużo odzieży i podzieliłem ją pomiędzy najbardziej obdartych. Pracy mam bardzo wiele, lecz chętnie zajmuję się tymi ludźmi. W kwietniu przybędzie do Krakowa mój kolega proboszcz Schlösser, który ustnie więcej opowie.“

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedziele 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Notatki literacko-artystyczne.**

Opera. W tygodniu ubiegłym wystąpiła Ella Russel trzy razy: raz w „Traviacie“ a dwa razy w „Cyruliku sewilskim“. O występach tych nie daje się nie innego powiedzieć nad to, iż sympatyczna diva czy to w postaci dumasowskiej bohaterki, czy jako figlarna sewilska dziewczyna, zawsze roztacza takie prawdziwe skarby gry scenicznej, iż już dlatego samego może ścierać tłumy publiczności — co też dzieje się każdym razem. Pod względem gry w szczególności „Traviata“ daje artystce nadzwyczajne pole popisu — „Cyrulik“ znowu koncentruje swe zadanie więcej

w spiewie, zwłaszcza, że p. Russel wedle zwyczaju dodaje jeszcze efektowne wkładki. Wokalna część obydwu tych bohaterok operowych, przedstawia się u Elli Russel tak jak zawsze świetnie, czego najlepszym dowodem, iż wywołuje ogólne oklaski całej publiczności.

W operach powyższych wzięli udział nasi artyści, panie: Kasproviczowa i Dina oraz pp. Warmuth, Jerzyna, Chodakowski, Jeromin i Koniewicz — wszyscy z prawdziwym powodzeniem.

Franciszek Miklosich. W sobotę umarł F. Miklosich znany filolog, b. profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, członek Akademii umiejętności i członek Izby panów. Specyalnością zmarłego była filologia słowiańska, w której był niedoścignionym mistrzem. Zmarły mimo swoich 75 lat był do końca życia czynnym i znosił się w sprawach naukowych ze swym uczniem i następcą prof. Jagicem; a w weszłym roku ukończył obszernie dzieło o pierwiastkach tureckich w językach słowiańskich. Umarł prawie nagle na paraliż mózgu. Miklosich urodził się w r. 1815 w Styryi, za młodu poświęcił się zawodowi prawniczemu, ale znajomość z Kopitarem, którą zawarł w Wiedniu, zdecydowała go do poświęcenia się studjum lingwistycznym; pierwsze też jego w tym kierunku prace zwróciły uwagę znawców; już w r. 1848 został mianowany w Wiedniu profesorem filologii słowiańskiej; w tym samym roku piastował także mandat poselski, który jednak wkrótce złożył, nie czując pociągu do polityki. Miklosich był także radcą Dworu w Ministerstwie oświaty, jako referent spraw uniwersyteckich. W r. 1862 Najj. Pan powołał go Izby panów, gdzie zazwyczaj głosował ze stronnictwem liberalnym. W uznaniu zasług na polu naukowym otrzymał order Leopolda i szlachectwo. Zmarły pozostawia bogatą spuściznę literacką, która mu zapewnia trwałe imię w dziejach nauki.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

rocznie	10 zł.
połrocznie	5 „
kwartalnie	2 „ 50 ct.
miesięcznie	84 ct.
rocznie	12 zł. 60ct.
połrocznie	6 „ 30 „
kwartalnie	3 „ 15 „
miesięcznie	1 „ 5 „

We Lwowie.

Na prowincyi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

TOWARZYSTWO ZALICZKOWE.

Lwowskie Towarzystwo zaliczkowe, odbyło wczoraj pod przewodnictwem dr. Tadeusza Skałkowskiego XXVI walne zgromadzenie, w obecności 67 członków.

Ze sprawozdania, które przedłożył referent dr. Czyżewicz, a zgromadzenie bez rozpraw przyjęło do wiadomości, dowiadujemy się, że stan interesów Towarzystwa nieuległ w roku ubiegłym żadnym ważniejszym zmianom. Ostateczny rezultat zamknięcia rachunkowego okazuje wzrost tych interesów, albowiem pożyczki członkom udzielane, wzrosły o 54.484 złr. (centy opuszczamy), zaś wkładki oszczędności członków wzrosły o 43.391 złr., natomiast kapitał inwestowany spadł z kwoty 60.879 złr. na 32.224 złr. a również zmniejszyły się zaległości pożyczek członkom udzielanych. Liczba członków wynosi obecnie 2091 (zwiększyła się w ciągu roku o 70), którzy na udziały deklarowane w sumie 282.050 złr. wpłacili 55.31 pr. tej sumy. Fundusz rezerwowy wzrósł o kwotę 940 złr. i wynosi 22.764 złr.

Cały majątek własny Towarzystwa wynosi obecnie 177.830 zł. Wkładki oszczędności i lokacje wynosiły z dniem 31 grudnia 1890 kwotę 257.943 zł. i zwiększyły się, w stosunku do roku poprzedniego o 43.391 zł. Towarzystwo korzystało jak dawniej z kredytu bankowego, a stosunek kapitału obcego do własnego przedstawiał się jak 3:52 do 1. Pożyczek udzielono 5.064 na sumę 2.006.445 zł. z czego spłacono 1.308.505 zł. Ogólny obrót kasowy wynosił w r. 1890 8.698.364 zł.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono dyrekcji absolutoryum z czynności i rachunków w r. 1890, poczem przyjęto przedstawione przez p. Wybranowskiego wnioski komisji kontrolującej, co do rozdziału czystego zysku.

Czysty zysk wynosi mianowicie 13.537 zł. 33 ct. Otóż uchwalono rozdzielić go w sposób następujący:

- a) 4 1/2 procent dywidendy = 6.591 zł.
73 1/2 ct.;
b) 1/2 procent superdywidendy = 732 zł. 41 1/2 ct.;
c) tantjemy dla dyrekcji urzędników i służ = 2.315 zł. 20 ct.;
d) odpisanie ewentualnych strat = 3.897 zł.

W końcu dokonano wyborów. Dyrektorami wybrano ponownie pp. Wł. Terenkocze-go i Franciszka Kuczyńskiego, wyrażając im zarazem podziękowanie za dotychczasową działalność.

Zastępcą dyrektora wybrano również ponownie dr. Wł. Zajączkowskiego.

Do Rady zawiadawczej weszli pp.: Wybranowski Leoncyusz, Ciuchciński, Fechter Michał, dr. Króczyński Zegota, Orłowski Jan, Romanowski Erazm, Słotwiński Wiktor i Merunowicz Józef.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: dr. Goldmann Bernard, Lewakowski Marian i Wędrychowski Eugeniusz.

Targ zbożowy.*)

Dnia 9 marca 1891.

Lwów, pszenica 8— do 8:25, żyto 5:85 do 6:20, jęczmień 6— do 6:75, owies 6— do 7:10, rzepak — do —, groch 6:20 do 9:75, wyka — do —, lnianka — do —, koniczyna czerwona 42— do 52—, biała — do —, szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7:85 do 8:10, żyto 5:60 do 6—, jęczmień 5:25 do 7—, owies 6— do 6:80, groch 6— do 9—, wyka — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, koniczyna czerwona 42— do 52—, biała — do —, szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7:60 do 8—, żyto 5:40 do 5:90, jęczmień 4:85 do 6:50, owies 6— do 6:60, groch 6— do 8:50, wyka — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, koniczyna czerwona 45— do 51—, biała — do —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8— do 8:45, żyto 6— do 6:35, jęczmień 5:75 do 7:25, owies 6— do 7:15, groch 6:30 do 9:75, wyka — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, koniczyna czerwona 45— do 52—, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów — do — zł.

Chmiel — do — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Owies poszukiwany. Dowozy nieznaczne. Cena idzie w górę.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

P. Minister hr. Kalnoky, który przedwczoraj rano przybył do Budapesztu otrzymał przedpołudniem dłuższe posłuchanie u Najj. Pana poczem konferował z prezesem gabinetu węgierskiego hr. Szaparym a po południu z ministrem handlu Barosseem.

Prezes gabinetu hr. Taaffe już zupełnie wyzdrowiał i przewodniczył Radzie Ministrów.

P. Minister baron Prazak wyjechał d. 6 b. m. do Abbazyi.

Dzisiaj wybierają posłów do Rady państwa wielkiej posiadłości Galicyi, Istrii i Gorycji, dalej miasta Styrii, Tyrolu i Vorarlbergu, wreszcie Izby handlowe Dolnej Austrii i Karyntyi.

Jutro d. 10 b. m. przystąpią do urny: wielkie posiadłości Dolnej Austrii i Karyntyi oraz Izby handlowe Tyrolu i Vorarlbergu.

Wybory trwać będą do 21 marca.

Na sobotniemu posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych wniósł prezes ministrów projekt ustawy w sprawie uregulowania zarządu i autonomii w komitatach, oraz prosił o rozdzielenie wydrukowanego już projektu i przesłanie go do komisji administracyjnej. Po krótkiej dyskusji wniosek szefa gabinetu przyjęty został wszystkimi głosami przeciw głosom skrajnej lewicy.

W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że nie ulega już wątpliwości, że prymasem węgierskim zostanie zamianowany ks. Samassa, arcybiskup z Erlau. O przeniesieniu stolicy prymasowej z Ostrzyhomia do Budapesztu zdecydował parlament.

Pogłoski o ustąpieniu hr. Szawałowa z posady ambasadora rosyjskiego w Berlinie, zasadzają się, jak donosi *Fremdenblatt*, na tem, że hr. Szawałowa miał sam prosić cara o uwolnienie go z tej posady, a to z powodów prywatnej, osobistej natury. Pogłoski te zna-

ły na giełdzie berlińskiej wiarę i wywołały niekorzystne wrażenie.

Namiestnik ks. Hohenlohe, miał zdać cesarzowi niemieckiemu raport, wykazujący szkodliwość przywrócenia przymusu pasportowego. Mówią też, że przymus zostanie zniesionym, a w ogóle istnieje z obu stron dążność do zatarcia skutków dziennikarskiej agitacji, z powodu ostatnich paryskich wypadków.

Z faktu, że w Hanowerze postawiono kandydaturę ks. Bismarcka do parlamentu, wywodzi *Freisinnige Ztg.*, że ks. Bismarck zawarł pokój z kanclerzem Caprivim. Ceną tego pokoju była odmowa dana wolnomyslnym przez Capriviego. Wiele mówiącym jest także fakt, że *Hamburger Nachrichten*, organ ks. Bismarcka, zaprzestał atakować kanclerza Capriviego.

Z dworu petersburskiego donoszą, iż carowa, wraz z w. księżniczką Xenią, udadzą się w dniu 20 marca do Aten, w celu widzenia się z w. księciem Jerzym, który z Algieru powrócił do Korfu. Car zaś uda się do Krymu, gdzie będzie oczekiwał powrotu carowej z Aten. Chorobą w. księcia Jerzego jest pewna skłonność do suchot, w skutek zaniedbanej w początkach kuracji zapalenia płuc.

Sejm finlandzki miał uchwalić wniesienie petycji do cara o zatrzymanie dotychczasowych tariff cłowych, czyli o utrzymanie granicy cłowej pomiędzy Rosją a Finlandją. Wobec ustaw, dla Finlandji wydanych, petycja ta wygląda na odrzucenie przedłożen rządowych, wniesionych do sejmu.

Już onegdajszy telegram z Sofii doniósł, że niemiecki reprezentant, hr. Wangenheim wręczył bułgarskiemu ministrowi spraw zagranicznych drugą notę rządu rosyjskiego, w której tenże wnosi zażalenie z powodu niewłaściwego wydalenia dwóch poddanych rosyjskich Landmanna i Grekowa z Bułgarii. Mianowicie powiada nota: Rząd bułgarski zatrzymuje w swej służbie indywidua, które hołdują tendencyom przewrotu, a równocześnie wydała całkiem niewinnych poddanych rosyjskich, którzy spokojnie sprawom swym się oddają. Nota żąda, aby obu tym ludziom pozwolono powrócić do Bułgarii. Tymczasem stwierdzono, że Greków wydany został jeszcze w r. 1886, zaś Landmanna wydano w ubiegłym miesiącu, za agitację podniecającą przeciw rządowi, w okolicy Filipopola. *Times* donosi, że w Sofii nie przywiązują do tej nowej noty rosyjskiej żadnego znaczenia.

Arcybiskup paryski, kardynał Richard zapytany o radę względem obowiązków społecznych przez katolików swej diecezji, wydał list otwarty do katolików Francji. W liście tym podnosi kardynał najpierw ustęp z encykliki Leona XIII, że Kościół nie rości sobie pretensji do oznaczania, jaką ma być forma rządu, jeśli tylko religia i moralność znajdują w niej poszanowanie. Zdaniem kardynała, nie szanują jednak we Francji dostatecznie religii, a sekty nieprzyjazne chrześcijaństwu biorą już od lat piętnastu coraz większą przewagę. Z tego powodu położenie tych, którzyby chcieli równie wiernie służyć krajowi swemu, jak religii, staje się często bardzo trudnym. Katolicy powinni więc w sprawach publicznych popierać istniejący stan rzeczy, ale zarazem dążyć usilnie do tego, aby sektom nieprzyjaznym chrześcijaństwu nie udało się oprzeć konstytucji republikańskiej na ustawodawstwie, sprzeciwiającem się dążnościom Kościoła. Starać się też trzeba o to, aby cała Francja wróciła znów na łono Kościoła. Potrzebę tego uznał już dawniejszy arcybiskup paryski kardynał Guibert i wyraził ją w przemowie swej przy kładzeniu kamienia węgielnego pod kościół Serca Jezusowego na Montmartre.

We włoskiej Izbie poselskiej zapowiedział deputowany Colajanni interpelację w sprawie zaszłych w Massawie nadużyć i zbrodni. Prezes gabinetu Rudini odpowiedział tymczasem, iż zarządzi bardzo ściśle i surowe śledztwo.

Minister robót publicznych ogłosił sprawozdanie, według którego na dotychczasową regulację Tybru wydano 65 milionów. Minister oblicza, że do zupełnego wykończenia robót potrzeba jeszcze 43 1/2 miliona lir, które jednak będzie musiało dostarczyć państwo, ponieważ zawarta niedawno umowa rządu z miastem, uwalnia gminę zupełnie od zobowiązań co do udziału kosztów w regulacji Tybru.

Według doniesień z Berlina, w uniwersytecie geneńskim znajdujący się studenci narodowości rosyjskiej, odbywali w zabudowaniu uniwersyteckim zgromadzenia, na których w języku rosyjskim rozprawiali o sprawach politycznych. W skutek tego senat akademicki zakazał surowo używać gablotek urzędowych w uniwersytecie do wywieszania

w nich ogłoszeń o zebraniach charakteru politycznego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory do Rady państwa w Galicyi z kuryi wielkiej posiadłości.

O rezultacie dzisiejszego głosowania otrzymaliśmy do zamknięcia *Gazety* następujące depesze:

Bochnia, 9 marca. Na 42 głosujących wybrany ponownie Atanazy Benoe 41 głosami. Jedna kartka próżna.

Brzeżany, 9 marca. Głosujących 12. Na Alfonsa Czajkowskiego oddano 11 głosów. Jedna kartka próżna. Wybrany zatem dotychczasowy poseł p. Alfons Czajkowski.

Czortków, 9 marca. Z kuryi wielkich posiadłości Czortków-Zaleszczyki-Borszczów-Husiatyn na 63 głosujących dotychczasowy poseł hr. Adam Gołuchowski otrzymał 62 głosów, został przeto wybranym.

Jaworów, 9 marca. Dr. Włodzimierz Kozłowski został wybrany napowrót jednogłośnie (30 głosami) posłem.

Kołomyja, 9 marca. Na 97 głosujących otrzymał dr. Henryk Wielowiejski 56 głosów, zaś dotychczasowy poseł Jakób baron Romaszkan 40 głosów. Jedna kartka próżna. Wybrany posłem dr. Henryk Wielowiejski.

Kraków, 9 marca. Przy wyborze z wielkiej własności okręgu Kraków-Chrzanów głosowało 45 uprawnionych. Wybrany został dotychczasowy poseł hr. Antoni Wodzicki 39 głosami. — Leon Chrzanowski miał 6 głosów.

Nowy Sącz, 9 marca. Głosujących 56. Wybrany dotychczasowy poseł Józef Faustyn Żuk Skarzewski 54 głosami. 2 kartki próżne.

Przemysł, 9 marca. Głosujących 56. Wybrany posłem Władysław Kraiński 45 głosami. Leon Chrzanowski otrzymał 2 głosy. 9 kartek było próżnych. Dotychczas posłował w okręgu Przemysł-Jarosław p. Stanisław Wysocki.

Rzeszów, 9 marca. Na 50 głosujących otrzymał hr. Jan Stadnicki 44 głosów, p. Stanisław Szczepanowski 6 głosów. Wybrany zatem hr. Stadnicki. Dotychczas był posłem Stanisław dr. Madejski.

Rohatyn, 9 marca. Głosujących 57 wyborców. Seweryn Henzel ze Szolomyi otrzymał 40 głosów a dotychczasowy poseł Mieczysław Onyszkiewicz 17 głosów. Wybrany został przeto S. Henzel.

Stanisławów, 9 marca. Na 59 głosów ważnych został wybrany ponownie Stanisław Cieński 59 głosami. 30 kartek było próżnych.

Sanok, 9 marca. Głosowało 52 uprawnionych. Mieczysław Urbański, właściciel Huczowa wybrany posłem jednogłośnie. Dotychczas posłował p. Leon Grotowski.

Tarnów, 9 marca. Głosujących 40. Władysław Struszkiewicz otrzymał głosów 39 i został ponownie wybrany posłem.

Tarnopol, 9 marca. Głosujących 61. Leon Chrzanowski otrzymał 59, Michał Garapich 2 głosy.

Wybrany Leon Chrzanowski. Dotychczas był posłem p. Leon hrabia Piniński.

Wadowice, 9 marca. Na 36 głosujących, Stanisław Klucki został wybrany jednogłośnie napowrót deputowanym.

Złoczów, 9 marca. Na 58 głosujących został dotychczasowy poseł Apolinary Jaworski wybrany jednogłośnie posłem.

Żółkiew, 9 marca. Przy dzisiejszym wyborze głosowało 37 wyborców,

Dotychczasowy poseł Tomisław Rozwadowski otrzymał wszystkie głosy.

Wiedeń, 9 marca. Na konferencję biskupów, która jutro odbędzie się w Wiedniu, przybyło wielu książąt Kościoła.

Wiedeń, 9 marca. Dziś ma być wybranych 39 posłów. Wielkie zajęcie wzbudzają wybory z miast w Styrii, gdzie się toczy walka między liberalnymi a niemieckimi narodowcami, którzy postawili osobny program; wynik wszakże tych wyborów na sytuację już wcale niewpływie.

Praga, 9 marca. Wybory ściślejsze odbędą się w dniu 16 b. m.

Praga, 9 marca. Woda w Wełtawie opada.

Praga, 9 marca. Wskutek przyboru wód w rzekach, komunikacja pomiędzy Gross-Wossek a Kolinem ustała. — Wskutek zapadnięcia się mostów kolejowych, komunikacji pomiędzy Gros-Wossek a Königgrätz dotychczas jeszcze nie podjęto na nowo.

Berno, 9 marca. Miasto Przeclaw (Lundenburg) na Morawach zalane w skutek wylewu wód.

Peszt, 9 marca. Woda na Dunaju wzbiera gwałtownie. Komisja powodziowa zarządziła wszelkie środki bezpieczeństwa.

Gorycya, 9 marca. Izba handlowa w Gorycyi, zgromadziwszy się w liczbie 18 członków, wybrała jednomyślnie Coronini'ego, który licząc także głosy w miastach otrzymane, wybrany został ogółem 1.105 głosami.

Zadar, 9 marca. Arcybiskup Maupas umarł.

Tryest, 9 marca. Czwarte ciało wyborcze miejskie wybrało ponownie Nabergeja deputowanym do Rady państwa.

Paryż, 9 marca. *Journal des Debats* donosi, że nastąpi wkrótce zamknięcie wielu innych gorzelni. Te pierwsze skutki protekcyjizmu pozwalają wnioskować o przyszłości. Zupełna ruina francuskiej produkcji spirytusu jest tylko prologiem zniweczenia kilkuset gałęzi przemysłu i nędzy miliona robotników.

Paryż, 9 marca. Niedzielne wyścigi na torze w Anteuil odbyły się bez przeszkody. Aresztowano tylko dwa indywidua, które wykrzykiwały: precz z Constanssem!

Madryt, 9 marca. Urzędowa nota dziennika *Correspondenza* oświadcza, iż Hiszpania nie ma wcale zamiaru narzucać kwestyi marokańskiej, gdyż nie chce niebezpiecznej dla Hiszpanii i całej Europy prowadzić polityki.

Kopenhaga, 9 marca. Pomiędzy rządem, opozycją i prawicą nastąpiło porozumienie w sprawie urządzenia wolnego portu w Kopenhadze, zniesienia opłat za żeglugę, dalej, względem częściowego zniesienia lub obniżenia podatku od cukru i nafty, wreszcie co do ustawy o zabezpieczeniu starości, do czego państwo rocznie kwota 2 milionów koron przyeznać się będzie.

Londyn, 9 marca. W północnej Anglii spadły śniegi.

Liwerpolskie i glasgowskie flie stowarzyszeń związku marynarskiego, oświadczyły się przeciw ogólnej zmwowie członków żeglugi. Przeciw zmwowie oświadczył się także londyński urząd delegatów marynarzy.

Nowy Jork, 9 marca. Telegram z Iquique donosi, że wojska stronnictwa kongresu pobili armię rządową. Cała prowincja Tarapaca zostaje obecnie pod zarządem stronnictwa kongresowego.

Suakim, 9 marca. Generał Granfell odczytał na zgromadzeniu szejków depeszę kedywa, oznajmującą powszechną amnestję. Depeszę przyjęto z zapalem.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreschowiecki.

Dr. D. Ehrlich

lekaz chorób wewnetrznych, 557
pecyalista w chorobach serca i pluc, ordynuje przy
ulicy Skarbkowskiej L. 3 od 3-5 po poludniu.

W wielu krajach lekarze przepisuja z
calem zaufaniem perełki z esencji drzewa
santalowego dr. Clertana przeciw zapale-
niom i wyciekom kanału urynowego, w każ-
dym peryodzie tej choroby. Perełki Cler-
tana zawieraja czysta esencje w powloce
zelatynowej, cienkiej, przezroczystej, rozpu-
szczalnej i łatwej do strawienia. Nizka cena
1 zł. 60 ct. za flakonik czyni je przy-
stępnymi dla chorych nawet niezamożnych.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 9 marca 1891

H. Zorza.

Pp. J. hr. Baworowski z Koltowa, J.
Starzyński z Baranowa.

H. Francuski.

Pp. W. Sperling z Krakowa, N. Per-
lberger z Wieliczki, S. Perlberger z Rzeszo-
wa, M. Preis z Pragi, M. Perlberger z Tar-
nopola.

H. Europejski.

Pp. J. Bitterlich z Groswaldu, F. Stri-
sower z Jaroslawa.

H. Warszawski.

Pp. J. dr. Ralski z Chyrowa, K. Grzy-
malski z Wieliczki.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano po-
ciąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po
poludniu pociąg pospieszny; — o godz.
7 m. 15 wieczór pociąg mieszany; —
o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny
lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy po-
ciąg mieszany; — o godz. 2 m. 20 po-
poludniu pociąg pospieszny; — o godz.
7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzam-
cze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg
mieszany; — o godz. 2 m. 8 po polu-
dniu pociąg pospieszny; — o godz. 7
m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano po-
ciąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano
pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28

po poludniu pociąg pospieszny; — o g.
8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o
godz. 9 m. 50 przed poludniem pociąg
osobowy — o godz. 4 m. 11 po po-
ludniu pociąg pospieszny — o godz.
10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzam-
cze o godz. 10 m. 15 przed poludniem
pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22
po poludniu pociąg pospieszny; — o g.
11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Ces. król. generalna Dyrekcja
kolei państwowych.

Ważny od 1 października 1891.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg oso-
bowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławo-
cznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po poludniu pociąg osobowy
ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna
i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Mun-
kaesa, Ławoczego, Strózego, Chyrowa,
Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana
pociąg osobowy z Suczawy, Czernio-
wiec i Stanisławowa;

g. 2 po poludniu pociąg osobowy z Bu-
karesztu, Jass, Czerniowiec, Husiaty-
na i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bu-
karesztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna
i Stanisławowa;

z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg miesza-
ny z Belzca, tylko we wtorki i piatki;

g. 5 m. 41 po poludniu pociąg mieszany
ze Sokala i Belzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg oso-
bowy do Stryja, Chyrowa, Strózego,
Ławoczego, Munkacsa, Budapesztu,
Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed poludniem do Stryja,
Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyro-
wa, Suchy, Ławoczego, Munkacsa,
Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16
przed poludniem pociąg pospieszny do
Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bu-
karesztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po poludniu pociąg osobowy
do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i
Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa,
Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BELZCA 8 m. 3 z rana po-
ciąg mieszany do Belzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po poludniu pociąg mieszany
do Belzca, tylko we piatki;

g. 4 m. 43 po poludniu pociąg mieszany
do Belzca, tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 marca 1891.

Table with 3 columns: Item description, Price in Austrian currency, Price in Polish currency. Includes sections for 'Akcyje za sztukę', 'List zast', 'Listy dłużne', 'Obligacje', 'Losy miasta Krakowa', 'Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 marca 1891.

Table with 3 columns: Description of securities, Price in Austrian currency, Price in Polish currency. Includes sections for 'Dług państwa', 'Obligacje ind. 5 pr.', 'Akcyje', 'Lwów-Czeru. kol. I.'.

Table with 3 columns: Description of securities, Price in Austrian currency, Price in Polish currency. Includes sections for 'Listy zastawne losowane', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'L o s y'.

Table with 3 columns: Description of securities, Price in Austrian currency, Price in Polish currency. Includes sections for 'Kurs złota', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej', 'Telegrafowany kurs wiedeński'.

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w pow-
szym sędzie kursów notowanych papierów
wartościowych i waluty poleca się najusilniej

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera
Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 15280 (1212 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach
zawadamia, że celem wydobycia na rzecz
Salamona Katza kwoty 56 zł. z pn. prze-
prowadzoną będzie egzekucyjna publiczna
licytacja realności wyk. hip. l. 140 ks. gr.
gminy Biłka objętej dłużnika Konstantego
Sydona dw. im. Mokrzyckiego własnej, tu-
dzież realności Iwana Sikorskiego wyk. hip.
l. 175 tej samej księgi gruntowej objętej na
dniu 27 kwietnia i 1 czerwca 1891 każdym
razem o 10 godzinie z rana z tem, że real-
ności te przy pierwszym terminie tylko po-
wyżej, zaś przy drugim i poniżej ceny sza-
cunkowej sprzedane zostaną.

wia się kuratora Aleksandra Zaleskiego w
Przemyślanach.
Przemyślany, 26 stycznia 1891.
L. 205 (1269 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie za-
rządził celem wydobycia wierzytelności Jen-
ty Pion w ilości 600 zł. z pn. ponowny
przymusowy jawny przetarg służącej wier-
zytelności tejże za hipotekę a do dłużnika
Szulima Friedmana należącej połowy ciała
hipotecznego objętego 789 wyk. hip. księgi
grunt. miasta Złoczów na dniu 27 kwietnia
i 25 maja 1891 zawsze o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 1053 zł, 98 1/2 ct. wa.
Poręczne 106 zł. wa.
W drugim terminie przetargowym
przedmiot sprzedaży może być pozbytym
nawet niżej ceny wywołania.
Resztę warunków przetargu wyciąg
hipoteczny przedmiotu sprzedaży i inne do-
tyczące akta wolno przeglądać w registra-
turze tegoż ck. sądu obwodowego.
O tem zawiadamia się z życia i miej-
sca pobytu niewiadomego Mojżesza Rechena
względnie tegoż spadkobierców, tudzież
wszystkich niewiadomych z nazwiska i miej-

sca pobytu wierzycieli którzyby po dniu 13
października 1890 nabyli rzeczowe prawa
na połowie ciała hipotecznego należącego
do Szulima Friedmana a objętego 789 wyk.
hip. księgi gruntowej miasta Złoczowa lub
którymby niniejsza uchwała przetargowa albo
uchwała w sprawie tej później wydać
się mające z jakiegokolwiek powodu do-
ręczone być nie mogły z nadmienieniem, iż
dla nich równocześnie ustanowiono kurato-
rem adw. dra Mijkowskiego z substytucyjną
adw. dra Billeta w Złoczowie.
Złoczów, dnia 31 stycznia 1891
L. 11010 (1158 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w
Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspo-
kojenia wier ytelności Kasy oszczędności w
Nowym Sączu, mianowicie zapadłych 6 rat
kapitału po 16 zł. aw. wraz z zapadłym
procentem i reszty kapitału 48 zł. aw. z
procentem 8 pre. i kosztami sądowymi 10
zł. 45 ct. aw. i egzekucyjnymi 6 zł. 73 ct.,
6 zł. 19 ct., 7 zł. 67 ct. objętej się w
tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż
ciała hipotecznego whl. 44 gminy Poręby
małej objętego dłużników Wojciecha i Ka-

tarzyny Raczonów własnego w dwóch ter-
minach, mianowicie w dniu 28 kwietnia
1891 i w dniu 29 maja 1891 każdym ra-
zem o godz. 10 rano.
Wartość szacunkowa wynosi 542 zł. aw.
Wadyum 54 zł. 20 ct. aw.
Wyciąg hipoteczny protokół oszacowa-
nia sprzedać się mającego ciała hipot. tu-
dzież reszta warunków licytacyjnych mogą
być w registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1890.
L. 5501 (1538 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu prze-
prowadzi 15 kwietnia i 20 maja 1891 każ-
dym razem o godzinie 10 rano przymusową
sprzedaż połowy realności lwh. 447 w Wi-
śniczu objętej dłużnika śp. Jakóba Wiśnic-
kiego a względnie tegoż spadkobierców wła-
snej na rzecz Chaskla Nebenzahla pto 60
zł. wa. z pn.
Cena wywołania 302 zł. 50 ct.
Wadyum 30 zł.
Reszta warunków do przejrzania w re-
gistraturze.
Wiśnicz, 7 grudnia 1890.

L. 7617 (1414 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia na dobrach Krzywiec wedle wykazu hipotecznego go l. 87 ksiąg gruntowych przy tutejszym sądzie prowadzonych karty C. poz. 6 i 13 hipotekowanych pretensyj galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 317 zł. 34 ct. i 1456 zł. 62 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach: 22 kwietnia i 27 maja 1891, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Krzywiec w powiecie bobreckim położonych wedle wyk. hip. l. 87 karty B. poz. 4 własność Henryka Gryzieckiego.

Cena wywołania wynosi 4300 zł. wa. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

W drugim terminie sprzedane będą dobra powyższe za jakąś ceną.

Wadyum ustanowione na kwotę 430 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 8 maja 1890 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymy uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapas mająca, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszym kuratora w osobie p. adw. dra Madeyskiego ze substytucją p. adw. dra Czajkowskiego jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 7 lutego 1891.

L. 8260 (1308 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie przedsięwzięcie w zabudowaniu sądownym celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 420 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 11 i 12 w Sieniawie w powiecie sądownym Sieniawskim Starostwie Jarosławskiem położonej dłużników Israela i Scheindl Halpernów własnej wyk. hip. l. 133 ks. grunt. gminy Sieniawa objętej w dniu 24 kwietnia i 26 maja 1891 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2250 zł.

Zakład wynosi 225 zł.

Warunki licytacyjne akt opisanie przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusadowej registraturze.

Sieniawa, 2 stycznia 1891.

L. 6662 (1460 2-3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądownym celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 66 zł. 29 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 53 w Krasnem w powiecie sądownym sieniawskim w starostwie jarosławskiem położonej dłużnika Jana Szywała własnej wyk. hip. l. 125 ks. gr. gminy kat. Krasne objętej w dniu 24 kwietnia i 26 maja 1891 zawsze o godzinie 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 zł.

Zakład wynosi 60 zł.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i opisanie przynależności tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Sieniawa, 5 listopada 1890.

L. 9653 (1536 2-3)

Dnia 17 marca i 21 kwietnia 1891 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności wykazem hipotecznym l. 50 i połowy realności wyk. hip. l. 52 gminy katastralnej Tuchla objętych leka Kelca własnych na rzecz firmy Umrath & Comp. w Pradze pto 28 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 625 zł.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem wierzycieli nieznanymi ustanowiony Władysław Jasiński w Radymnie.

Radymno, 9 lutego 1891.

L. 6590 (1432 2-3)

Sieniawski Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądownym celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Wallfisa w kwocie 720 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 28 w Sieniawie powiecie sądownym sieniawskim starostwie jarosławskiem położonej dłużnika Peisacha Wallfisa własnej wyk. hip. 2116 księgi

gruntowej gminy Sieniawa objętej w dniu 24 kwietnia i 26 maja 1891 zawsze o godzinie 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3100 zł.

Zakład wynosi 310 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusadowej registraturze.

Sieniawa, 7 listopada 1890.

L. 7559 (1307 2-3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądownym celem zaspokojenia reszty wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 1084 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 25 w Sieniawie w powiecie sądownym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Herscha Anhangę własnej wyk. hip. l. 4 ks. grunt. gminy kat. Sieniawa objętej w dniu 24 kwietnia 1891 i w dniu 26 maja 1891 zawsze o godz. 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4700 zł.

Zakład wynosi 470 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisanie przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusadowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 30 listopada 1890.

L. 9796 (1534 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 27 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Leopolda Schanzera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 4/8 części posiadłości lwh. 224 i 1/6 części posiadłości lwh. 307 gm. kat. Stryżów objętych dłużnika Franciszka Porębskiego własnych, w dwóch terminach mianowicie dnia 27 kwietnia i 25 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Wiktor Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 13 zł. wa.

Kalwarya, dnia 9 lutego 1891.

L. 12224 (1535 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, że celem zaspokojenia należności małolet. Stanisława Krzemienia w kwocie 90 zł. 20 ct. wa. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności lwh. 86 w Prokocimie objętej, Franciszka Bujary własnej.

Sprzedaż odbędzie się dnia 1go i 29go kwietnia 1891 o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 35 zł. w. a.

Wadyum 3 zł. 50 ct. wa.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze do przejrzania.

Podgórze, dnia 26 listopada 1890.

L. 6503 (1539 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Izydora Tryta wilości 82 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 1 kwietnia i 13 maja 1891 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 41 gminy Zalipie objętej Pawła Lizaka własnej.

Cena wywołania 587 zł. 50 ct.

Wadyum 58 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Żabnie.

Żabno, 23 grudnia 1890.

L. 5050 (1537 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 15 kwietnia i 20 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 46 w Łomny dłużników Walentego i Maryanny Gajdów własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 143 zł.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków do przejrzania w registraturze.

Wiśnicz, 18 grudnia 1890.

L. 16561 (1454 2-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Jana Felczera w kwocie 354 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 1 maja 1891 o godzinie 9 rano egzekucyjna relicytacja całej realności pod lwh. 36 w Czyżówce całej realności pod lwh. 9 w Czyżówce połowy realności pod lwh. 52 w Czyżówce, 2/8 części realności pod lwh. 54 w Czyżówce i 1/4 części realności pod lwh. 68 w Czyżówce.

Cena wywołania 501 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremera z Chrzanowa z substytucją adw. Gaszyńskiego z Chrzanowa.

Chrzanów, dnia 8 stycznia 1891.

L. 7812 (1448 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 200 zł. wa. z procentem po 12pre. od dnia 3 października 1875 bieżącym z 2pre. odsetkami od 28 rat po 12 zł. od dnia 3 października 1884 zawsze dnia 3 lutego, 3 czerwca i 3 października do zapłaty przypadającymi od dnia zapadłości każdej raty aż do rzeczywiście zapłaty bieżącymi tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 7 zł. 63 ct., 16 zł. 68 ct. i 10 zł. 2 ct. w. a. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż:

a) ciała hipotecznego whl. 40 gminy Jelnej objętego, wedle karty B. poz. dłużnika Piotra Wolaka własnego,

b) połowy ciała hipotecznego whl. 64 tejsze gminy objętego dłużnika Wawrzynca Saraty własnej, i

c) 3/4 części ciała hipotecznego whl. 45 tejsze gminy objętego Piotra Wolaka w 2/4 częściach, Wawrzynca Saraty w 1/4 części własnego z których pierwsze na 290 zł. drugie na 125 zł. 20 ct., trzecie nakoniec 16 zł. 50 ct. wa. oszacowane zostało w 2ch terminach, mianowicie w dniu 1 maja i 2 czerwca 1891, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi dla realności ad a) 29 zł., dla realności ad b) 12 zł. 60 ct. dla realności ad c) 1 zł. 70 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedaż się mających ciał hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 17 grudnia 1890.

L. 6953 (1143 2-3)

W dniach 27 kwietnia 1891 i 29 maja 1891 każdą razą o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie pow. w Tłumaczu licytacja realności Fedora Tuhaja Nykoły własnej w Oleszy położonej ciała tabularne stanowiącej wh. l. 931 ks. gr. gminy Olesza objętej, tudzież realności wh. l. 534 tej samej księgi gruntowej śp. Jakowa Kuźmina własnej celem zaspokojenia sumy 53 zł. aw. zpn. na rzecz Towarzystwa kredytowego Oszczędnosć w Tłumaczu.

Realności te na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostaną sprzedane a każda z osobna.

Cenę wywołania co do ciała hip. l. 931 stanowi suma 489 zł. zaś co do ciała hip. l. 534 410 zł.

Wadyum 10 pre.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adwokat dr. Karol Schweitzer.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 31 grudnia 1890.

L. 5580 (1530 2-3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Anny Laks w kwocie 5 zł. aw zpn. w dniu 16 kwietnia 1891 i w dniu 21 maja 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusową sprzedaż połowy realności lwh. 738 ks. gr. dla gminy kat. Nowy Sącz objętej dłużniczki Domiceli Kulczyk własnej.

Cena wywołania wynosi 360 zł. aw.

Wadyum 36 zł. aw.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Registraturze tut. sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Sterkowicz w Nowym Sączu zastępcą adw. dr. Stanisław Zieliński w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 22 października 1890.

L. 16431 (1210 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 27 kwietnia 1891 i 1 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 83 ks. gr. gminy kat. Borszczów objętej, dłużnika Markusa Fuchs własnej na rzecz Szulima Adlera pto. 194 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 243 zł.

Wadyum 24 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanymi z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież wierzycieli tych, którzyby po dniu 4 czerwca 1890 w hipotekę licytować się mającej realności weszli, ustanawia się kuratorem adw. dr. Izydora Kohla.

Z c. k. Sąd powiatowego.

Przemysłany, 30 grudnia 1890.

L. 359 (1456 2-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 483 w Kętach położonej l. wyk. hip. 483 objętej i połowy realności l. wyk. 1108 w Kętach Jana Kantego Boby własnych na pokrycie pretensyi Anny Dwornikówny w kwocie 250 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 28 kwietnia i 29 maja 1891 każdym razem o godz. 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania jest cena szacunkowa realności lwyk. 483 i połowy realności lwh. 1108 razem w kwocie 5685 zł. 80 ct.

Wadyum 568 zł. 55 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Ekstrat tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, dnia 17 lutego 1891.

L. 9879 (1569 1-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1891, 1892 i 1893 na gościach państwowych w Nowosądeckim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 30 marca 1891 o 12 godz. w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacja za pomocą pisemnych ofert. Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w r. 1891 wynosi.

1) w sekcji drogowej Ciężkowice 3472 zł. 83 1/2 ct.

2) w sekcji drogowej Dobra 10621 zł. 83 ct.

3) w sekcji drogowej Gorlice 6833 zł. 64 ct.

4) w sekcji drogowej Nowy Sącz 6305 zł. 68 ct.

Razem 27233 zł. 98 1/2 ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcję drogową osobno, albo kilka z tychże lub też na wszystkie sekcje drogowe razem; w każdym jednak razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcji osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcji drogowych.

Blizsze warunki dotyczące się tego przedsiębiorstwa, jako to wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyższej ustanowionym terminie najpóźniej do godz. 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i w wadyum, wynoszące 5 pre. z ceny fiskalnej, z wyzażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi, ale także i literami. Zastrzeżę się nadto, że oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych które zgłaszającym się stronom przez c. k. Starostwo w Nowym Sączu bezpłatnie wydane będą.

Ofertom winien we właściwym miejscu blankietu wypełnić sekcję drogową, w której zamierza podjąć budowy i podać zaofiarowany opust bez wszelkich innych dopisków, następnie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiegokolwiek dopiski, nie będą przez komisję przeprowadzającą rozprawę ofertową przyjmowane, i zostaną zaraz ofertom zwrócone, równie i oferty nie podane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 4 marca 1891.

L. 8050 (1564 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 1 kwietnia 1891 o godz. 10 przed południem w biurze tegoż Sądu nr. 10 — II piętro odbędzie się dobrowolna licytacja w celu wydzierżawienia do fundacyi Stanisława hr. Skarbka należącego folwarku Słońsko z dóbr Opary w powiecie Drohobyckim wraz z przynależnymi gruntami, budynkami mieszkalnymi i ekonomicznymi tudzież młynem na dalszy 9 letni okres dzierżawy a mianowicie na czas od 24 czerwca 1891 do 23 czerwca 1900 pod warunkami, że cena wywołania wynosi 3000 zł. rocznego czynszu, że dalej każdy chęć zadzierżawienia mający 10 pre. ceny wywołania t. j. kwotę 300 zł. aw. jako zakład czyli wadyum do rąk komisji licytacyjnej złożyć winien, i że licytacja wyłącznie na pisemne oferty przeprowadzona będzie, oferty tylko do godz. 12 w południe przyjmowane będą, wniesionych zaś po tej godzinie ofert się nie przyjmie.

Blizsze warunki dzierżawy i licytacji przejrzeć można w Registraturze tut. Sądu krajowego lub w kancelaryi centralnej administracyi fundacyi hr. Skarbka we Lwowie gmach teatralny.

We Lwowie, 28 lutego 1891.

L. 7937 (1602 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 18 marca i 15go kwietnia 1891 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż całej realności z wykazu l. 16 i połowy realności z wykazu l. 17 księgi gruntowej gminy Zamłynie Samuela Kleina własnych.
Cena wywołania 410 zł. i 130 zł.
Wadyum 10prc.
Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.
Ustrzyki, 29 listopada 1890.

L. 17709 (1581 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Szulima Kannerera w kwocie 50 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 31 marca i 27 kwietnia 1891 o 10 rano w ts. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika leżącej masy spadkowej po Bruche Jonas własnej, wyk. hip. 532 gminy Zagwózdź objętej, która przy drugim terminie niżej ceny szacunkowej 595 zł. wa. sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 60 zł. wa.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Bardach.
Stanisławów, 30 listopada 1890.

L. 268 (1558 1-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 31 marca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności według wyk. hip. 749 ks. gruntowej Turka, Józefa Czeżewicza własnej na rzecz Seńka Kellera pto 40 zł. zpn.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem ek. notaryusza Teliszewskiego w Turce.
Turka, dnia 21 stycznia 1891.

L. 8051 (1563 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 1 kwietnia 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze tego sądu nr. 10 II. piętro odbędzie się dobrowolna licytacja w celu wydzierżawienia do fundacji Stanisława hr. Skarbka należących dóbr Ostalówice w powiecie przemysłańskim wraz z przynależnymi gruntami budynkami mieszkalnymi i ekonomicznymi gorzelnią i młynem na dalszy 9 letni okres dzierżawy a mianowicie na czas od 24go czerwca 1891 do 23 czerwca 1900 pod warunkami, że cena wywołania wynosi 5000 zł. wa. rocznego czynszu, że dalej każdy chce zadzierżawienia mający 10prc. ceny wywołania tj. kwotę 500 zł. wa. w gotówce lub w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo przedstawiających jako zakład czyli wadyum do rąk komisji licytacyjnej złożony winien i że licytacja ta wyłączenie na pisemne oferty przeprowadzona będzie.

Oferty tylko do godziny 12 w południe przyjmowane będą wniesionych zaś po tej godzinie ofert się nie przyjmie.
Bliższe warunki dzierżawy i licytacji przejrzeć można w registraturze tut. sądu krajowego lub w kancelaryi centralnej administracji fundacji Stanisława hr. Skarbka we Lwowie gmach teatralny.
We Lwowie, 28 lutego 1891.

L. 540 (1480 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 149 zł. 10 ct., 149 zł. 10 ct. i 149 zł. 10 ct. aw. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 29 kwietnia 1891 i 29 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Dawida Flula, a względnie tegoż masy spadkowej własnej jak Dom. 20 pag. 394 poz. II. w Tarnopolu pod l. 133 st. (138 n.) położonej.
Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 14000 zł.
Wadyum 1400 zł. aw.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 kwietnia 1890 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Łuczakowskiego a p. adw. dr. Pohoreckiego zastępcą tegoż.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 31 stycznia 1891.

L. 17233 (1298 3-3)
Dnia 20 kwietnia i 22 maja 1891 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 82 w Kosowie położonej wyk. hip. l. 247 księgi gr. gm. Kosów miasto objętej w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Chanie Muck a względnie jej masie rozbiorowej pto 1000 zł. wa. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 3000 zł.
Wadyum 300 zł.
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 7 grudnia 1890.

L. 9991 (1516 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 maja 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 57 a mianowicie połowy wyk. hip. 152 i 1/4 części wyk. hip. 151 księgi grunt. gminy katastralnej Lubień wielki nieletnich Wasyla i Maryi Harwat własnej na rzecz Józefa Boreckiego pto 40 zł. 54 ct.
Cena wywołania 490 zł. wa.
Wadyum 24 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem p. Aleksandra Tomaszewskiego w Gródku.
Gródek, 4 grudnia 1890

L. 19488 (1482 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 278 zł. 62 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutej. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 7/12 części realności l. 229 w Jasienicy solnej położonej „Brzegi“ zwanej wedle wyk. hip. l. 176 gminy Jasienicy solnej Jossła Głatta własnej na rzecz Natana Lorberbauera w dniach 15 kwietnia i 20 maja 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 800 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.
Zakład wynosi 10prc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Popławskiego w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, 13 listopada 1900.

L. 8421 (1021 3-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacja 1/5 części realności pod lk. 38 w Lipsku położonej lwh. 234 księgi gruntowej tejże gminy objętej Anastazy z Wieprzowskich Łozińskiej własnej, na rzecz Leiby Grünberga w sprawie pto 60 zł. z pn.
Cena wywołania 102 zł. wa.
Wadyum 10 zł. 20 ct. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Stanisława Długoszewskiego miejscowego ek. notaryusza.
C. k. Sąd powiatowy.
Cieszanów, dnia 2 grudnia 1890.

L. 3503 (1487 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa propinacyjnego w Skolem w kwocie 582 zł. 18 ct. i 33 zł. 65 ct. z pn. odbędzie się dnia 14 kwietnia i 20 maja 1891 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników pod lk. 71 w Jelenkowatę Mendla Wasserbacha i pod lk. 64 w Wołosianę położonej Chaima Grosmana własnej.
Cena wywołania obu tych realności wynosi kwoty 400 zł. i 890 zł.
Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.
Skole, 22 października 1890.

L. 7056 (1477 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sum: 1) 363 zł. z 6prc. odsetkami od dnia 1 września 1887 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 2) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go

marca 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 3) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 4) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 5) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 6) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 7) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi po potrąceniu kwoty 147 zł. 52 ct. wa. na zaspokojenie zaległości już zapłaconej tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 29 zł. 32 ct. wa. na rzecz ek. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 kwietnia i 20 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż dóbr Tarnawa górna dłużnika Kalmana Rosenberga własnych wykazem hip. l. 35 księgi grt. tut. sądu objętych.
Cena wywołania 27356 zł.
Wadyum 2736 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli którzyby po dniu 23 listopada 1890 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanowiony na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Flakowicza, a pana adw. dra Gawła zastępcą tegoż.
Sanok, dnia 17 stycznia 1891.

L. 798 (1499 3-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tego sądu w celu zaspokojenia pretensyi 78 zł. 60 ct., 78 zł. 60 ct., 78 zł. 60 ct. 1743 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 kwietnia i 21 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Kajetana Józefa Bogdanowicza i Józefa Grzegorza Bogdanowicza wedle wykazów hip. 172 i 173 l. dziel. należącej realności pod l. 194 1/4 i 195 1/4 we Lwowie położonych, na których terminach realności te, a mianowicie na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 17021 zł. lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim nawet niżej ceny wywołania 17021 zł. jednak nie niżej 1/3 części tej ceny sprzedane zostaną że jako wadyum kwota 1702 zł. 10 ct. złożoną być ma, akt opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnej wierzycielki Antoniny z Bogdanowiczów Axentowicz tudzież dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 3 marca 1890 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Kazimierz Czarnik kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Witold Święcicki mianowany został.
We Lwowie, 21 lutego 1891.

L. 3162 (1518 3-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 15 kwietnia 1891 i 20 maja 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nk. 135 w Łopuszce wielkiej położonej lwh. 14 i 169 ks. gr. gm. katastralnej Łopuszka wielka objętej Piotra Bochnaka własnej celem wydobycia pretensyi rzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 1638 zł.
Cena wywołania 3389 zł.
Wadyum 340 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Przeworsk, 26 maja 1890.

L. 5931 (830 3-3)
W dniach 21 kwietnia i 21 maja 1891 o godz. 10 odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytację realności nk. 16 lwh. 36 księgi grunt. gminy kat. Brzana górna pto 832 zł. 91 ct. aw. zpn. na rzecz kasy Oszczędności w Tarnowie.
Cena wywołania 7173 zł. aw.
Wadyum 718 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w sądzie.
Kuratorem niewiadomych pan Sorysiewicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowice, dnia 30 grudnia 1890.

L. 9990 (1515 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 maja 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 35 według wyk. hip. 82 ks. gr. gminy Po-

marca 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 3) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 4) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 5) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 6) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 7) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi po potrąceniu kwoty 147 zł. 52 ct. wa. na zaspokojenie zaległości już zapłaconej tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 29 zł. 32 ct. wa. na rzecz ek. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 kwietnia i 20 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż dóbr Tarnawa górna dłużnika Kalmana Rosenberga własnych wykazem hip. l. 35 księgi grt. tut. sądu objętych.
Cena wywołania 27356 zł.
Wadyum 2736 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli którzyby po dniu 23 listopada 1890 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanowiony na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Flakowicza, a pana adw. dra Gawła zastępcą tegoż.
Sanok, dnia 17 stycznia 1891.

L. 798 (1499 3-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tego sądu w celu zaspokojenia pretensyi 78 zł. 60 ct., 78 zł. 60 ct., 78 zł. 60 ct. 1743 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 kwietnia i 21 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Kajetana Józefa Bogdanowicza i Józefa Grzegorza Bogdanowicza wedle wykazów hip. 172 i 173 l. dziel. należącej realności pod l. 194 1/4 i 195 1/4 we Lwowie położonych, na których terminach realności te, a mianowicie na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 17021 zł. lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim nawet niżej ceny wywołania 17021 zł. jednak nie niżej 1/3 części tej ceny sprzedane zostaną że jako wadyum kwota 1702 zł. 10 ct. złożoną być ma, akt opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnej wierzycielki Antoniny z Bogdanowiczów Axentowicz tudzież dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 3 marca 1890 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Kazimierz Czarnik kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Witold Święcicki mianowany został.
We Lwowie, 21 lutego 1891.

L. 3162 (1518 3-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 15 kwietnia 1891 i 20 maja 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nk. 135 w Łopuszce wielkiej położonej lwh. 14 i 169 ks. gr. gm. katastralnej Łopuszka wielka objętej Piotra Bochnaka własnej celem wydobycia pretensyi rzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 1638 zł.
Cena wywołania 3389 zł.
Wadyum 340 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Przeworsk, 26 maja 1890.

L. 5931 (830 3-3)
W dniach 21 kwietnia i 21 maja 1891 o godz. 10 odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytację realności nk. 16 lwh. 36 księgi grunt. gminy kat. Brzana górna pto 832 zł. 91 ct. aw. zpn. na rzecz kasy Oszczędności w Tarnowie.
Cena wywołania 7173 zł. aw.
Wadyum 718 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w sądzie.
Kuratorem niewiadomych pan Sorysiewicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowice, dnia 30 grudnia 1890.

L. 9990 (1515 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 maja 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 35 według wyk. hip. 82 ks. gr. gminy Po-

marca 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 3) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 4) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 5) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 6) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 7) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi po potrąceniu kwoty 147 zł. 52 ct. wa. na zaspokojenie zaległości już zapłaconej tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 29 zł. 32 ct. wa. na rzecz ek. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 kwietnia i 20 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż dóbr Tarnawa górna dłużnika Kalmana Rosenberga własnych wykazem hip. l. 35 księgi grt. tut. sądu objętych.
Cena wywołania 27356 zł.
Wadyum 2736 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli którzyby po dniu 23 listopada 1890 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanowiony na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Flakowicza, a pana adw. dra Gawła zastępcą tegoż.
Sanok, dnia 17 stycznia 1891.

L. 3162 (1518 3-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 15 kwietnia 1891 i 20 maja 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nk. 135 w Łopuszce wielkiej położonej lwh. 14 i 169 ks. gr. gm. katastralnej Łopuszka wielka objętej Piotra Bochnaka własnej celem wydobycia pretensyi rzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 1638 zł.
Cena wywołania 3389 zł.
Wadyum 340 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Przeworsk, 26 maja 1890.

L. 5931 (830 3-3)
W dniach 21 kwietnia i 21 maja 1891 o godz. 10 odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytację realności nk. 16 lwh. 36 księgi grunt. gminy kat. Brzana górna pto 832 zł. 91 ct. aw. zpn. na rzecz kasy Oszczędności w Tarnowie.
Cena wywołania 7173 zł. aw.
Wadyum 718 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w sądzie.
Kuratorem niewiadomych pan Sorysiewicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowice, dnia 30 grudnia 1890.

L. 9990 (1515 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 maja 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 35 według wyk. hip. 82 ks. gr. gminy Po-

marca 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 3) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 4) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 5) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 6) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 7) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi po potrąceniu kwoty 147 zł. 52 ct. wa. na zaspokojenie zaległości już zapłaconej tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 29 zł. 32 ct. wa. na rzecz ek. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 kwietnia i 20 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż dóbr Tarnawa górna dłużnika Kalmana Rosenberga własnych wykazem hip. l. 35 księgi grt. tut. sądu objętych.
Cena wywołania 27356 zł.
Wadyum 2736 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli którzyby po dniu 23 listopada 1890 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanowiony na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Flakowicza, a pana adw. dra Gawła zastępcą tegoż.
Sanok, dnia 17 stycznia 1891.

marca 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 3) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 4) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 5) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 6) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi, 7) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem lprc. prowizyi po potrąceniu kwoty 147 zł. 52 ct. wa. na zaspokojenie zaległości już zapłaconej tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 29 zł. 32 ct. wa. na rzecz ek. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 kwietnia i 20 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż dóbr Tarnawa górna dłużnika Kalmana Rosenberga własnych wykazem hip. l. 35 księgi grt. tut. sądu objętych.
Cena wywołania 27356 zł.
Wadyum 2736 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli którzyby po dniu 23 listopada 1890 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanowiony na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Flakowicza, a pana adw. dra Gawła zastępcą tegoż.
Sanok, dnia 17 stycznia 1891.

L. 9283 (1512 3-3)
Dnia 8 kwietnia i 12 maja 1891 zawsze o 10 godzinie przed południem przeprowadzi się w sądzie tutejszym w zamiarze zaspokojenia wierzytelności Abrahama Rettiga do Michała Krzyżanowskiego w kwocie 93 zł. wa. z pn. pod warunkami ułożonymi wedle ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dpp. przymusowa sprzedaż w drodze przetargu realności pod l. rep. 60 w Borynicach położonej w h. 54 tejże gminy katastralnej objętej.
Cena wywołania 1259 zł.
Poręczne 125 zł. 90 ct.
Reszta warunków jest do przejrzania w sądzie.
Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Władysław Pasławski.
C. k. sąd powiatowy.
Chodorów, 8 grudnia 1890.

L. 299 (1507 3-3)
Dnia 8 kwietnia i 13 maja 1891 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 35 egzekucyjna sprzedaż dóbr Dobrzechówka ad Różanka objętej wyk. hip. l. 158 na 14237 zł. 70 ct. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie w kwocie 600 zł. z pn.
Cena wywołania 14237 zł. 70 ct.
Wadyum 1423 zł. 77 ct.
Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adw. w Jasle.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przejrzeć można w registraturze sądowej.
Z ek. Sądu obwodowego
Jasło, dnia 21 lutego 1891.

L. 299 (1507 3-3)
Dnia 8 kwietnia i 13 maja 1891 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 35 egzekucyjna sprzedaż dóbr Dobrzechówka ad Różanka objętej wyk. hip. l. 158 na 14237 zł. 70 ct. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie w kwocie 600 zł. z pn.
Cena wywołania 14237 zł. 70 ct.
Wadyum 1423 zł. 77 ct.
Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adw. w Jasle.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przejrzeć można w registraturze sądowej.
Z ek. Sądu obwodowego
Jasło, dnia 21 lutego 1891.

Konkurs.

K. 154 (1502 3-3)
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym kosowskim, ogłasza się niniejszem konkurs.

a) Przy 40 klasowej szkole męskiej w Kutach na posadę starszego nauczyciela z płacą 500 zł i 10 prc. dodatkiem na pomieszkowanie.

b) Przy 40 klasowej szkole mieszanej w Kosowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. wa. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkowanie.

c) Przy szkołach filialnych 1) w Mykietyńcach, 2) Prokurowie 3) Rybnie 4) Utoropach, na posadę młodszego nauczyciela z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem

Kandydaci, ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania, należycie udokumentowane z dołączeniem przepisanej tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kosowie najpóźniej do 15 kwietnia b. r.

Stale zamianowani nauczyciele mają do podania dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładki do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
w Kosowie, dnia 1 marca 1891.

L. 14485 (1568 1-3)
Celem obsadzenia jednej ewentualnie dwóch posad leśników kierujących robotami około zalesienia wydm piaszczystych w kraju ogłasza się niniejszem konkurs.

Powyższe posady, do których przywiązana jest płaca rocznych 600 zł. i odpowiedzialnej wysokości ryczałt na podróże są tylko prowizoryczne i muszą być w razie nadania bezwzględnie objęte.

Mający chęć ubiegania się wniosą podania najpóźniej do dnia 20 marca 1891 bezpośrednio do c. k. krajowego Inspektora leśnego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie, dołączając do podania metrykę urodzenia dowody, odbytych studyów i świadectwa z egzaminów z leśnictwa oraz z dotychczasowej praktyki w zawodzie leśniczkowskim.

Przy równych warunkach pierwszeństwo będą mieli kompetenci, którzy złożyli egzamin na gospodarza leśnego.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 marca 1891.

L. 1648 (1519 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu
 przyjmie zaraz 3 dyetaryuszy z szybkim
 pięknym piśmiami biegłych we wszystkich 3
 oddziałach manipulacji.
 Płaca miesięczna 20-25 złr.
 Świadcetwa potrzebne.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Stary Sącz, dnia 26 lutego 1891.

L. 105 (1522 3-3)
 C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza
 niniejszem konkurs na stałe posady nauczy-
 cieli religii obrz. rzym. i gr. kat. przy 4
 klasowej szkole męskiej w Sanoku z obo-
 wiązkami udzielania nauki religii także 4
 klasowej w szkole żeńskiej w Sanoku z
 płacą roczną 450 zł. z dodatkiem 10 pre. na
 pomieszkanie rocznych 45 zł. tudzież na
 następujące stałe posady nauczycielskie:

1) Przy 3 klasowych mieszanych szko-
 łach etatowych z językiem wykładowym
 polskim.
 a) w Rymanowie na jedną posadę z
 roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na pomie-
 szkanie w rocznej kwocie 45 zł. wa.
 b) w Zagórzu na jedną posadę mło-
 dszego nauczyciela z roczną płacą 200 zł.

2) Przy 2 klas. mieszanej szkole
 etatowej.
 a) w Besku z językiem wykładowym
 polskim na jedną posadę młodszego nauczy-
 ciela z płacą roczną 240 zł. aw.
 b) w Komańczę z językiem wykłado-
 wym ruskim na jedną posadę z płacą ro-
 czną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem i na
 jedną posadę młodszego nauczyciela z pła-
 cą roczną 200 zł.

3) Przy 1 klasowych szkołach etato-
 wych z płacą roczną 300 zł. a. w. i wol-
 nem pomieszkaniem z językiem wykłado-
 wym polskim w Mrzygłodzie, Niebieszcza-
 nach, Pakoszwce, Posadzie olchowskiej, Po-
 sadzie sanockiej i Tyrawie wołoskiej, zaś
 z językiem wykładowym ruskim w Czerte-
 zu, Pielni, Płonnej, Radoszycach, Rzepedzi,
 Seńkowej woli, Trepezy, Wisłoku wielkim,
 dolnym Zahutyńiu i Zulużu.

4) Przy szkołach filialnych z roczną
 płacą 250 zł. aw. i wolnem pomieszkaniem
 z językiem wykładowym polskim w Bziance,
 Falejówce, Głębokim, Jędruszkowcach, Lisz-
 ny Łodzinie, Mileczy, Pisarowcach i Pobiednie
 zaś z językiem wykładowym ruskim w Czy-
 stohorbie, Daliowej, Dudynicach, Hłómce,
 Kulaszem, Lalinie, Międzybrodziu, Prusie-
 ku, Siemuzowy, Sieniawie, Stróżach małych,
 Szczawnem, Turzańsku, Tyrawie sołnej, Wi-
 słoku wielkim, górnym i Woli niżniej.

Ubiegający się o powyższe posady
 winni wnieść podania zaopatrzone w doku-
 menta służbowe z dołączeniem wykazu lat
 służby i tabeli kwalifikacyjnej za pośredni-
 ctwem swych władz przełożonych do c. k.
 Rady szkolnej okręgowej w Sanoku najpóź-
 niej do 15 kwietnia 1891 roku.

Podania spóźnione lub niezapoatrzone
 w dowody służbowe będą bezwarunkowo
 zwrócone.
 Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
 w Sanoku, dnia 16 lutego 1891.

L. 64 (1548 1-3)
 Dyetaryusz z egzaminem tabularnym
 i z praktyką dłuższą w urzędzie hipotecz-
 nym, znajdzie natychmiast pomieszczenie
 w c. k. Sądzie powiatowym w Borszczowie
 Wyaagrodzenie 1 zł. aw. dziennie.
 Zgłoszenia przyjmuje podpisany naj-
 później do 15 marca br.
 Borszczów, dnia 5 marca 1891.

C. k. Sędzia powiatowy.
 Rzurowski mp.

L. 19/pr. (1606 1-3)
 Tutejszy Sąd poszukuje dyetaryusza
 obeznanego z manipulacją sądową, od 15
 bm. za miesięcznem wynagrodzeniem 20 do
 25 zł. aw.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Fryszak, 6 marca 1891.

Wyroki prasowe.

L. 4271 (1525)
 C. k. Sąd krajowy jako prasowy w
 Krakowie orzekł według §§. 489, 493 pk. na
 wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść
 zamieszczonych w nr. 45 czasopisma „No-
 wa Reforma“ z 25 lutego 1891 dwóch ar-
 tykułów, mianowicie artykułu wstępnego z
 daty Kraków 24 lutego rozpoczynającego
 się słowy „Wiele znamienych cech“ a
 kończącego się słowy „własność w Galicyi“
 tudzież zamieszczony na str. 2 w dziale
 „Przegląd polityczny“ artykułu z daty Kra-
 ków 24 lutego. poczynającego się od słów
 „Namiestnictwo Lwowskie“ a kończącego
 się słowy „ich rozporządzeniami“ zawiera-
 ją znamiona występku z §. 300 uk. a dalsze
 rozpowszechnienie tych artykułów zostaje
 wzbronione.
 Kraków, dnia 1 marca 1891.

Upadłości.

L. 73 (1547)
 Do likwidacji dodatkowo w konkursie
 Alty Feldmanowej z Jezierzan zgłoszonej
 pretensji Maryanny Fränkel 127 zł: 53 ct.
 aw. zpn. nie mniej wierzytelności w mię-
 dzy czasie możliwie zgłoszonymi być mo-
 gących, dalej do wyboru zastępcy zawi-
 dowej tej masy rozbirowej. nakoniec w
 celu przejrzenia rachunków za rok admini-
 stracyjny 1890 przez zawiadowcę masy Jó-
 zefa Mendla Kohna złożony się mających i
 do poczynienia nad niemi uwag wyznaczam
 w mojem biurze w c. k. Sądzie powiatow-
 ym w Borszczowie ponowny termin na
 dzień 13 kwietnia 1891 o 9 rano i na ta-
 kowy ogół wierzyteli zawzywam.
 Borszczów, dnia 28 lutego 1891.
 C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz
 konkursowy.
 Rzurowski.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16730 (1368 2-3)
 Wprowadzając postępowanie ustawą
 przepisane celem przekazania kapitału wy-
 nagrodzenia za zniesioae prawo propinacyi
 w dobrach Sierakowce, wykazem hyp. l.
 300 objętych a sp. Mikołaja Tur Przedrzy-
 mirskiego względnie tegoż masy spadkowej
 własnych, któryto kapitał orzeczeniem c. k.
 Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwo-
 wie z dnia 11 października 1889 l. 18422
 na kwotę 7350 zł. w obligacjach płatną
 wymierzony zstzał, c. k. Sąd obwodowy w
 Przemyślu wzywa niniejszem wszystkich
 wierzyteli hipotecznych do przystąpienia
 aby w terminie do dnia 16 kwietnia 1891
 w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie
 tem pewniej się zgłosili, ileże w razie prze-
 ciwnym zaniebując zgłoszenia uważanym
 będzie tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie
 pretensji swojej na kapitał wynagrodze-
 nia według kolei na niego przypadają-
 cej, nie byłby on już słuchany przy roz-
 prawie i nadto utraciłby prawo czynienia
 zarzutów i użycia wszelkiego środka praw-
 nego przeciw ugodzie, którąby interesenci
 stawający zawarli między sobą w myśl §. 5
 ces. patentu z 25 września 1853, jednako-
 woż tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego
 wedle porządku hipotecznego została prze-
 kazaną na kapitał wynagrodzenia, albo też
 stosownie do §. 27 ces. patentu z dnia 8
 listopada 1853 nr. 238 dz. up. została i na-
 dal zabezpieczoną na ziemi

Zgłoszenie zaś ma obejmować.
 1) dokładne podanie imienia i nazwi-
 ska tudzież zamieszkania zgłaszającego się,
 ewentualnie pełnomocnika, który powinien
 przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane
 wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.
 2) kwotę żądanej wierzytelności hypo-
 tecznej w kapitale i procentach, o ile tak-
 we mają równe z kapitałem pierwszeństwo.
 3) oznaczenie hipotecznej pozycyi zgło-
 szonej, wrzescie.
 4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje
 po za okręgiem tutejszego Sądu, winien jest
 wymienić mieszkającego w okręgu tutejsze-
 go Sądu pełnomocnika do odbierania rozpo-
 rządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem
 razie przesyłane będą do zgłaszającego się z
 tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby
 do rąk własnych były doręczone.
 Przemyśl, 10 stycznia 1891.

L. 26167 (1291 3-3)
 C. k. Sąd miej.-deleg. w Tarnowie za-
 wiadamia niewiadomego z pobytu Wincen-
 tego Młówek, że przeciw niemu wniosła An-
 na Wysycka pozew o zniesienie współwła-
 sneści realności lwh. 20 w Błoniu de pr.
 15 listopada 1890 l. 26167 polecając mu,
 aby ustanowił sobie pełnomocnika lub kur-
 atorowi adw. dr. Mikusińskiemu w Tarnowie
 dostarczył do obrony środków.
 Tarnów, 22 listopada 1890.

L. 113712 (1166 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawi-
 adamia niewiadomego życia i miejsca pobytu
 Judę Schmalla że kuratorem jego ustanowio-
 ny został p. Tomasz Ryniewicz burmistrz w
 Mielcu.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Mielec, dnia 17 grudnia 1890.

L. 6804 (1351 2-3)
 Wzywa się niewiadome z życia i miej-
 sca pobytu Laję Stier i Dwojre Mahler aby
 w przeciągu roku zgłosiły się do spadku po
 ich matce Geli Keil w Radomyślu dnia 29
 marca 1887 zmarłej, inaczej bowiem postę-
 powanie spadkowe przeprowadzone będzie
 z ich kuratorem Seligem Keil.
 C. k. sąd powiatowy.
 Radomyśl dnia 30 lipca 1890.

L. 8621 (1561 1-3)
 Jednoroczny kurs w krajowej szkole
 uprrwy i wyprawy lnu i konopi w Gródku
 rozpoczyna się dnia 15 kwietnia 1891.

Chcący być przyjęty jako uczeń do tej
 szkoły powinien.

1. Najdalej do 25 marca 1891 wnieść
 do Dyrekcji szkoły w Gródku podanie z do-
 łączeniem;
 a) Metryki urodzenia udowadniającej
 że kandydat ukończył 16 rok życia;
 b) świadectwa szkolnego z ukończenia
 szkoły ludowej z dobrym postępem;
 c) świadectwa lekarza, stwierdzające-
 go, że kandydat jest zupełnie zdrów i fi-
 zycznie dostatecznie rozwinięty, aby mógł
 podołać pracom w polu i w warsztacie;
 d) świadectwa moralności i dotychczas-
 sowego zatrudnienia, wystawionego przez
 właściwego duszpasterza i przełożonego
 gminy.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcją
 poddać się egzaminowi wstępnemu, z które-
 go kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat
 jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i po-
 siada potrzebne wykształcenie elementarne,
 ażeby mógł korzystać należycie z nauk w
 kr. szkole uprawy i wyprawy lnu i konopi
 w Gródku udzielanych.

Synowie niezamożnych rodziców mogą
 otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie
 kosztem funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu powinien
 być zaopatrzonej w dostateczną bieliznę i do-
 bre obuwie.

Bliższych wiadomości udzieli na żą-
 danie.
 Dyrekcya krajowej szkoły uprawy i wypra-
 wy lnu i konopi w Gródku.
 Lwów, dnia 4 marca 1891.

L. 3324 (1571)
 C. k. Sąd obwodowy jako Sąd han-
 dlowy w Tarnowie podaje do wiadomości,
 że równocześnie zarządził wpis zgaśnięcia
 firmy „S. W. Ringel handel towarów stroj-
 nych w Tarnowie“ z mocy ts. uchwały z
 dnia 31 grudnia 1881 l. 15056 w rejestrze
 handlowym dla firm pojedynczych zaproto-
 kołowanej.
 Tarnów, dnia 26 lutego 1891.

L. 2220 (1570 1-3)
 C. k. Sąd pow. miejs. deleg. prostuje
 niniejszem edykt z dnia 7 listopada 1890
 l. 37877 wyznaczając termin do zgłoszenia
 praw własności do masy depozytowej 219
 zł. 69 ct. na jeden rok, sześć tygodni i
 trzy dni.
 Kraków, dnia 14 lutego 1891 r.

L. 5951 (1565 1-5)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogła-
 sza, że na podstawie §. 146 ust. not. ze-
 zwolił, by c. k. notaryusz Józef Kapko re-
 skryptem c. k. ministerstwa sprawiedli-
 wości z 9 października 1890 l. 19153 z Ni-
 mirowa do Lubaczowa przeniesiony, wszy-
 stkie akta urzędowania swego jako c. k.
 notaryusza w Niemirowie do Lubaczowa za-
 brał.
 Lwów, 21 lutego 1891.

L. 2350 (1590 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu u-
 stanowił w sprawie egzekucyjnej Leona Gr-
 nera przeciw Szymonowi Stegmanowi pto
 100 zł. aw. zpn. dla Szymona Stegmana za
 granicami Państwa austriackiego przebywa-
 jącego z miejsca pobytu niewiadomego, ku-
 ratorem ad actum w osobie p. dr. Władys-
 ława Jahla adw. kraj. w Jarosławiu i do
 rozprawy względem wykazania płynności
 i prawa pierwszeństwa wierzytelności do
 ceny kupna uzyskanej ze sprzedaży rucho-
 mości w kwocie 177 zł. 64 ct. wyznaczył
 ponowny termin na dzień 20 marca 1891 o
 10 rano.
 Wzywa się zatem Szymona Stegmana
 aby kuratorem potrzebną w tej sprawie in-
 formację udzielił lub innego pełnomocnika
 sądowi wskazał inaczej bowiem! złe skutki
 sam sobie przypisze.
 Jarosław, dnia 16 lutego 1891.

L. 951 (1572 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie za-
 wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
 Kazimierza Stanczyka iż w celu doręczenia
 mu uchwały tabularnej l. 3493/90 ustano-
 wiony został kuratorem Jan Zięba z Zalas-
 owy i temuż powyższa uchwała została dorę-
 czoną.
 Tuchów, 10 lutego 1891.

L. 838 (1573 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie za-
 wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
 Błażeja Bienia iż Wojciech Kroguski wniósł
 przeciwko niemu i innym spadkobiercom
 Marcina Bienia pozew de praes. 29 grudnia
 1890 l. 6748 o zapłacie kwoty 100 zł.
 zpn. w skutek czego ustanawiony został dla
 niego kuratorem Jan Bię z Siedlisk, i że
 do rozprawy sumarycznej w tej sprawie
 wyznaczony został termin na dzień 29
 kwietnia 1891 o godz. 8 z rana.
 Wzywa się zatem niewiadomego z
 miejsca pobytu Błażeja Bienia aby na wy-
 znaczony termin stanął osobiście lub przez
 pełnomocnika zaopatrzonego w pisemne peł-

nomoctwo i odpowiednią informację lub
 ustanowionemu kuratorowi udzielił informa-
 cyi gdyż inaczej skutki zaniebana sam so-
 bie przypisze.
 Tuchów, dnia 5 stycznia 1891.

L. 9107 (1551 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie u-
 wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
 Benjamina Goldfliessa że wskutek wniesonej
 przeciw niemu na dniu 27 listopada 1890
 l. 9107 przez p. Mojżesza Kornblütha z Pro-
 bużny skargi drobiazgowej o 45 zł. wa. zpn
 termin na dzień 18 marca 1891 pod rygorem
 §. 28 post. drob. wyznaczono i kuratorem p.
 Mafteja Warenicę ustanowiono.
 Wzywa się go, aby na tym terminie
 albo sam stanął, albo kuratorowi środki do-
 wodowe dostarczył inaczej z zaniebana
 złe skutki wynikające sam sobie przypisze.
 Husiatyn, 10 grudnia 1890.

L. 9106 (1550 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie u-
 wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
 Benjamina Goldfliessa, że wskutek wniesonej
 przeciw niemu na dniu 27 listopada 1890
 l. 9106 przez p. Samuela Kornblütha z Pro-
 bużny skargi drobiazgowej o 35 zł. wa. zpn
 termin na dzień 18 marca 1891 pod rygorem
 §. 28 post. drob. wyznaczono i kuratorem p.
 Mofteja Warenicę ustanowiono.
 Wzywa się go, aby na tym terminie
 albo sam stanął, albo kuratorowi środki do-
 wodowe dostarczył inaczej z zaniebana
 złe skutki wynikające sam sobie przypisze.
 Husiatyn, 10 grudnia 1890.

L. 1033 (1554 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawi-
 adamia niewiadomego z miejsca pobytu Kel-
 mana Fejta iż przeciw niemu wniósł pod
 dniem 12 lutego 1891 l. 1033 Jakób Fila
 z Nartu pozew o wpis prawa własności par-
 cel gruntowych l. l. 90 i 234 lwh. 131
 gminy katastralnej Nart objętych, że termin
 na 1 kwietnia 1891 w sprawie tej wyznaczo-
 no i kuratorem Stanisława Filę zamia-
 nowano
 Wzywa się Kelmana Fejta by kurato-
 rowi informacji potrzebnej udzielił inaczej
 możliwe złe skutki sam sobie przypisze.
 Nisko dnia 13 lutego 1891 r.

L. 2351 (1589 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu u-
 stanowił w sprawie egzekucyjnej Ozyasza
 Gelerntera przeciw Szymonowi Stegmanowi
 pto 100 zł. wa. zpn. dla Szymona Stegmana
 i Anny Stegmanowej za granicami państwa
 Austriackiego przebywających z miejsca po-
 bytu niewiadomych kuratora ad actum w
 osobie Pana dr. Władysława Jahla adwoka-
 ta krajowego w Jarosławiu i do rozprawy
 względem wykazania płynności i prawa pier-
 wzeństwa wierzytelności w kwocie 493 zł.
 55 ct. wyznaczył ponowny termin na dzień
 20 marca 1891 o godz. 10 rano.
 Wzywa się zatem Szymona i Annę
 Stegmanów aby kuratorowi potrzebną w tej
 sprawie informację udzielił lub innego peł-
 nomocnika sądowi wskazali, inaczej bowiem
 złe skutki sami sobie przypiszą.
 Jarosław, dnia 16 lutego 1891.

L. 7014 (1338 1-3)
 C. k. sąd obwodowy w Jasle zawiadania
 Antoniego Kobaka z miejsca pobytu niezna-
 nego, że w skutek skargi wekslowej Izaka
 Judy Rubla na zasadzie wekslu z daty Brzo-
 stek 2 stycznia 1888 przeciw niemu jako
 akceptantowi nakaz zapłaty sumy wekslowej
 30 zł. z pn. wydany i kuratorowi adwoka-
 towi dr. Wiedigerowi w Jasle doręczony zo-
 stał.
 Poleca się zatem Antoniemu Kobakowi
 ab! ustanowionemu kuratorowi potrzebną do
 obrony informację udzielił gdyż z zanie-
 bana szkodliwe skutki sam sobie przypisze.
 Jasło, 4 stycznia 1891.

L. 3758 (1328 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w
 Tarnopolu mianuje p. dr. Horowitza adw.
 krajowego tutej. kuratorem dla z miejsca
 pobytu niewiadomego Natana Atlas z Tar-
 nopolu w sprawie egzekucyjnej Zofii z Buch-
 waldów Atlas przeciw niemu o 800 zł. i
 wzywa tegoż Natana Atlas niniejszym edy-
 ktem by sądowi albo miejsce swego pobytu
 albo swego zastępcę w Tarnopolu zamieszka-
 łego w celu doręczenia mu dalszych uchwał
 w tej sprawie zapodał.
 Tarnopol, 19 lutego 1891.

L. 2720 (1309 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy
 wiadomo czyni, że Julia Tkaczuk zamężna
 Moroz, wytoczyła dnia 12 marca 1890 l.
 2720 przeciw z miejsca pobytu niewiado-
 memu Hryhorowi Tkaczuk pozew o 111 zł.
 66 ct. wa. Kuratorem pozwanego ustanowio-
 no Kornela Bojkiewicza z Tyśmienicy.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Tyśmienica, 14 marca 1890.

L. 1154 (1305 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radymnie uwiadomienia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Bogdana Kosińskiego, że przeciw niemu pod dniem 13 lutego 1891 l. 1154 przez Teodozję Kosińską pozew o własność ciała hipotecznego lwh. 110 księgi gruntowej gminy kat. Kaszycy objętego wniesiony został.

Wzywa się Bogdana Kosińskiego by ustanowionemu kuratorowi adw. W p. Frejbergerowi z Przemyśla potrzebnej do obrony informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniechania wyniknące mogące szkodliwe skutki sam sobie przypisze.
Radymno, 14 lutego 1891.

L. 5580 (1214 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadomienia niewiadomego z życia i niejsca pobytu Szymona Katza że celem doręczenia mu ts. uchwały z 30 kwietnia 1886 l. 2252 w sprawie spadkowej po Mojżeszu Katz wydanej ustanowiono dla kuratorem c. k. notaryusza z Sieniawy Władysława Zielonkę.
Sieniawa, 30 września 1891.

L. 6435 (1533 2-3)
Zawiadomienia się z miejsca pobytu niewiadomego Karola Edwarda hr. Oppersdorfa, że Chaskel Weinberger wniósł przeciw niemu pozwy do postępywania drobiazgowego pto 232 zł. 3 ct. 212 zł. 3 ct. 294 zł. 49 ct. i 18 zł. 26 ct. aw. wskutek czego ustanowiono dla kuratorem adwokata dr. Teobalda Semilskiego ze Lwowa i do rozprawy drobiazgowej wyznaczono nowy termin na 21 kwietnia 1891 o 8 rano.

Rzecz jest zatem pozwanego dać potrzebną informację kuratorowi inaczej zle skutki sam sobie przypisze
Z c. k. Sądu powiatowego
Dukla, dnia 24 lutego 1891.

L. 20384 (1526 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie uwiadomienia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Strzyżowskiego względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, że Franciszek i Felicya Regecowie wnieśli przeciwko niemu względnie nim pozew z 28 października 1890 l. 20384 o uznanie za zgaste prawa zastawu w wykazie 65 ks. gr. dla większej posiadłości ciężarowego i że wskutek tego dla niego względnie dla nich kuratorem adw. dr. Steca, tegoż zastępcą adw. dr. Biegańskiego zostali ustanowieni.
Tarnów, dnia 26 lutego 1891.

L. 399 (1453 2-3)
Jego Excelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych w roku 1891 rozpoczynającej się dnia 11 maja 1891 o godz. 9 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Michała Hofmoka, Kamila Krafta, Jana Szankowskiego, Władysława Łuckiego i Konstantego Starosolskiego.
Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, 27 lut-go 1891.

L. 13628 (1517 2 3)
Odnosnie do edyktu z daty Kuty 10 wrz-sia 1800 l. 9448 w Numerach 268, 269 i 270 ex 1890 „Gazety Lwowski-j” ogłoszonego, uwiadomienia się Wartonowę Zarugiewicz Romaszkan pod surowością wymienionym edyktem zagrożoną, że rozprawa z Basią Gejer zgłaszającą swe prawa własności do całej realności lwh. 736 gminy Kuty na dzień 9 kwietnia 1891 odroczoną została.
C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, 15 stycznia 1891.

L. 10004 (1531 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem przekazania orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 13 października 1889 l. 17964, 17951, 17966 18014 i z 9 grudnia 1889 l. 26302, 26303, 26293, 26310, wymierzzonego wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majątności tabularnej Maniowy, Huba, Mizerna i Sigulina w okręgu c. k. Sądu obwod. w Nowym Sączu położonej whl. 685 i 747 objętej w kwocie 16850 zł. wzywa wszystkich, którzy prawo hipoteki na wymienionej majątności przed dniem 9 stycznia 1891 nabyli, aby swoje pretensje najpóźniej do dnia 15 maja 1891 w tut. Sądzie pis-mnie lub ustnie zgłosili.
Zgłoszenie ma obejmować:

- dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (Nr. domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiednie;
- kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;
- oznaczenie hipoteczne zgłoszonej pożyczki;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego sądu winien jest wymienić znajdującego się w okręgu tut. sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym sku kiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.
Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważanym tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, w porządku hipotecznego nie będzie on już słuchany przy rozprawie.

Utraca on także czynienie wszelkiej opozycyi i użycia, wszelkiego środka prawnego przeciwko ugodzie, którąby interesenci stający zawarli między sobą w myśl § 5 Patentu z dnia 25 września 1850 jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipot. przekazana została na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 Ces. Pat. z dnia 8 listopada 1853 została i nadal zabezpieczoną na gruncie.

Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczona być nie może.
C. k. Sąd obwodowy
Nowy Sącz, dnia 14 lutego 1891.

L. 1334 (1511 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi, wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 15 sierpnia 1889 l. 12778 w objętych wyk hip. l. 679 dobrach Tłuste miasto w kwocie 37200 zł. wa. wzywa wszystkich wieźcicieli hipotecznych którzy na dobrach tych własność Kaliksta księcia Ponińskiego stanowiących nabyli przed dniem 24 października 1889 prawo zastawu, aby do dnia 1 maja 1891 w tutejszym sądzie pis-mnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili: ileże w razie przeciwnym zaniedbujący zgłoszenia uwarzany będzie tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesanci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazana, na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie ma obejmować:
1) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkanie zgłaszającego się ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.
2) kwotę żądanej wierzytelności w kapitale i procentach o ile takowe mają ró wne z kapitałem pierwszeństwo.
3) Oznaczenie hipoteczne pożyczki zgłoszonej wreszcie.
4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za obrębem tutejszego sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych w przeciwnym bowiem razie, przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby po rąk własnych były doręczone.
Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczona być nie może.
Tarnopol, dnia 21 lutego 1891.

Doniesienia prywatne.

Poszukuje się osobę młodą inteligentną i moralną, Niemkę mówiącą także po polsku, ktoraby się za cła wykształceniem dziecka, potrafiła czytać, pisać i zarządzać domem. Znajomość z szyciu, prasowaniu i gotowaniu jest pożądana. Adresować N. M. L. 1891 poste rest. Gwoździec przy Kołomyi. 1603

Sadzonki i nasiona leśne
starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją
Leśnictwo Zassów pod Czarną.
Nasiona sosny 1 zł. 35 ct. — świerka 75 ct. — modrzewia 90 ct. za 1 funt — 1/2 kłgr.
Sadzonki sosny 1-rocz. 50 ct. — świerka 2, 3 i 4-letn. 1, 1,50 i 2 — modrzew 2, 3 i 4-letni 2, 2,50 i 3 — 4-letnia olszyna i brzoźzina po 4 zł. za 1000 sztuk.
Crataegus (Biała czerń na żywo; 4-letn. dęby, dziczki gruszek i jabłek po 1 za 100 sztuk. 1461

Doroczne walne zgromadzenie
Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Ustrzykach dołnych odbędzie się dnia 22 marca 1891 o g. 2 po południu, na które się interesowanych zaprasza. 1544

Okulista Dr. Gesang

b. elw-asystent i operator na klinice okulistycznej prof. Fuchsa w Wiedniu.
Lwów, ul. Jagiellońska l. 2.
(naprzeciw nowego gmachu Kaszy oszczędności.)
787

Uwagi godne!

Franko.	Franko.
5 kilo bryndzy jesiennej	zł. 3.50
" cytryn 35-40 sztuk	1.70-1.90
" cykaly w eukrze	6.80
" daktyli	I. 7.50 II. 3.40
" kawy Ceylon najceln.	10.-
" " celnej	9.50
" " średniej	9.-
" " Rio celnej	8.50
" kompotów 6 słoików	3.20
" kawałków 5-6 sztuk	1.60-1.90
" migdałów	I. 7.80 II. 7.-
" marmelady morelowej	5.-
" orzechów włoskich bez łupki	4.50
" powideł wybornych	2.10-2.30
" pomidorów gotowanych 6 butelek półlitr.	1.90
" pomarańcz	1.60-2.-
" rodzenków żółtych bez pestek	4.00-5.00
" " z pestkami	3.30-3.60
" śledzi holenderskich 30 sztuk	2.70
" " zwykłych 30 sztuk	1.80
" marynowanych	2.30
" sardynek	1.80-2.-
" smalec świeżego	3.50-3.90
" słoniny solonej 3.30, paprykowanej	3.70
" sliw suszonych prima	2.20-2.40
" soczewicy morawskiej	1.30-2.-
" szychki wędzonej	4.60-6.-

Za nadesłaniem należytości za trzy pakieciki po 5 kilo proszę 30 ct. odliczyć. Cenniki wysyłam franko.

Tomasz Gurowicz

Budapest, Kiralyi utca 31.

Kantor wymiany

C. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pre. listy Banku krajowego
- 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowskią
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga! Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Galicyjski Zakład kredytowy ziemski w likwidacyi.

1183

1560

W y k a z

6 pre. listów zastawnych Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego, wylosowanych przy dwudziestym piątym losowaniu, odbytem w w obecności Dyrekcyi, c. k. komisarza rządowego i c. k. notaryusza dnia 27 lutego 1891 r. we Lwowie.

6 pre. listy zastawne lit. A.

Ses. II. po 1000 zł. nr.	4	13	18	32	34	43	58	81	98	101	124	125	133	148	157
172	175	177	184	188	192	196	216	221	233	240	241	247	254	260	269
281	282	283	293	295	296	301	319	324	329	332	335	339	342	349	361
362	375	378	379	382	391	392	394	397	449	455	465	475	482	521	538
546	566	572	580	586	587	601	616	617	653	658	678	694	695	702	711
713	730	756	759	779	793	794	798	803	822	846	848	851	855	867	868
872	936	941	943	961	962	995	997	1018	1029	1045	1062	1066	1086	1093	1104
1115	1119	1167	1190	1210	1211	1213	1251	1259	1260	1268	1287	1306	1327	1351	1368
1375	1379	1383	1388	1396	1409	1420	1432	1433	1436	1490	1499	1502	1505	1510	1512
1518	1520	1534	1541	1549	1556	1566	1576	1590	1592	1593	1699	1600	1601	1609	1616
1623	1638	1645	1653	1656	1662	1670	1683	1686	1693	1729	1731	1736	1740	1749	1750
1760	1769	1782	1784	1796	1804	1821	1823	1836	1837	1845	1874	1918	1919	1920	1924
1938	1949	1966	1974	1980.											

W myśl statutów wylosowane listy płatne są w imiennej wartości w trzy miesiące po wylosowaniu, a zatem z dniem 1 czerwca 1891 r.; z tym też dniem ustaje oprocentowanie powyższych listów.

Listy powyższe wypłacone będą także przed terminem płatności 1 czerwca w pełnej wysokości i z doliczeniem wartości kuponu po dzień wypłaty.

Wypłatę wylosowanych listów Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego uskutecznia Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie i zastępstwo tegoż Banku w Krakowie.

Nadto z uprzednich losowań pozostają w obiegu:

6 pre. listy zastawne lit. A.

Ser. II. po 1000 zł. nr.	7	14	35	40	45	168	289	292	387	396	421	583	700	722
820	865	925	1108	1133	1178	1243	1244	1264	1348	1372	1529	1577	1578	1631
1635	1661	1692	1696	1758	1930	1961	1968	1982	1989.					

Ser. III. po 100 zł. lit. A. — 6 pre. Listy zastawne lit. B. — 7 pre. listy dłużne wszelkiej numeru.

Co do niżej poszczególnionych listów zastawnych zostało wdrożone postępowanie amortyzacyjne:

6 pre. listy zastawne lit. A.

Ser. II. po 1000 zł. nr. 755 2820.

Ser. III. po 100 zł. 1651 2459 3052 5046 5399.

Lwów, dnia 1 marca 1891 r.

Galicyjski Zakład kredytowy ziemski w likwidacyi.